

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XII

ŁÓDZ, NIEDZIELA, 25 MARCA 1934 ROKU.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 83

Ograniczenia dla kapitalistów w Niemczech.

Przymus lokowania zysków ponad 6 procent rocznie w pożyczkach państwowych i komunalnych.

Import bawełny i wełny do Niemiec wstrzymany do 5 maja.

Berlin, 24 marca.

(PAT). Rząd Rzeszy uchwalił ustawę nakładającą na towarzystwa, oparte na kapitałach gotówkowych (na kapitale własnym i zakładowym powyżej 100 m. marek) PRZYMUS LOKOWANIA WYKAZANYCH W ZAMKNIĘCIACH ROCZNYCH W POŻYCZKACH PAŃSTWOWYCH ORAZ KOMUNALNYCH. Ustawa szczegółowo określa warunki, w których utworzony będzie przez wspomniane instytucje finansowe t. zw. „fundusz pożyczek“.

Berlin, 24 marca.

(PAT). Zapowiedziane przez dr. Schachta restrykcje w przydziale dezytu na cele importowe, które znalazły się w ostatnio w ustawie o nadzorze nad zaopatrzeniem przemysłu niemieckiego w surowce, oraz półfabrykaty zamknięte, zostały obecnie częściowo wprowadzone w życie. Minister gospodarki Rzeszy zamianował trzech komisarzy, których zadaniem będzie objęcie kontroli nad importem najniebezpieczniejszych surowców i półfabrykatów zamkniętych dla przemysłu tekstylnego, bawełny, wełny, len, juta, włókno kopy i t. d.) równocześnie zakazano importem niemieckim czynić zagranicą w razie do 5 maja r. b.) nowych zakupów surowców i półfabrykatów. Oficjalnie zapowiedziano przytem wydanie zarządzeń przeciwko ewentualnej nieuzasadnionej zwwyżce cen na fabrykaty przemysłu tekstylnego.

Berlin, 24 marca.

Gabinet Rzeszy uchwalił dziś szereg nowych ustaw, m. in. ustawę o utrzymaniu i podniesieniu siły kupna osób uciążliwych oraz innych związków i organizacji o podobnym charakterze, które podlegać będą specjalnemu nadzorowi finansowemu. Ustawa przewiduje możliwość zwolnienia tych organizacji od obowiązku płacenia składek na fundusz ubezpieczenia.

Postanowienia te nie dotyczą krajów niemieckich, związków religijnych oraz partii narodowo-socjalistycznej, mogą jednak być zastosowane do organizacji pozostających w bliższym kontakcie z partią.

Uchwalona została pozatem ustawa, przewidująca ulgi podatkowe od samopodatków zagranicznych oraz ustawa, zmieniająca postanowienia dotychczasowe o obrocie czekowym, z tem, iż odroczone przepisy rozciągnięte zostaną również na Wolne Miasto Gdańsk. Na uwagę zasługują również dwie ustawy, których jedna wprowadza znaczne obniżenia w wymiarze kar za zdradę państwa, zdradę kraju i zdradę tajemnic

HEMOROIDY Leczy
HEMORIN - Klawe

wojzkowych, druga zaś normuje przepisy o wydalaniu obcokrajowców z granic Rzeszy.

Berlin, 24 marca.

(PAT) Pod przewodnictwem ministra spraw wewn. Rzeszy dr. Fricka obradowała tu dziś konferencja premierów oraz ministrów spraw wewnętrznych

krajów niemieckich. Dr. Frick podkreślił doniosłość reformy ustroju Rzeszy, zapoczątkowanej ustawą z dnia 30-go stycznia 1934 r., oświadczając, iż jest ona najważniejszym i historycznym zadaniem chwili. Rząd njema zamierza forsonować reformy ustroju, jednakże reorganizacja Rzeszy zostanie przeprowa-

dzona, zgodnie z wolą Hitlera konsekwentnie i zdecydowanie.

Rząd uwzględni przytem uzasadnione interesy gospodarstwa niemieckiego. Szczególne znaczenie przywiązuje dr. Frick, podobnie, jak Hitler, do utrwale- nia i wzmocnienia autorytetu rządu Rzeszy.

Wydalenie kilkunastu Czechów z Polski oraz odebranie debitu trzem pismom czeskim w odpowiedzi na teror wobec Polaków

Warszawa, 24 marca.

(B) Dowiadujemy się, że w związku z ostatnimi ostreymi zarządzeniami anty polskimi władz czeskich, jak aresztowa- nie obywateli polskich, zamykanie szkół polskich, konfiskowanie dzienników pol- skich, wychodzących na terenie Czecho- słowacji, odbieranie debitu pocztowego pismem polskim i t. d. — WŁADZE POL-

SKIE POSTANOWIŁY JAKO ZARZĄ- DZENIE RETORSYJNE, ZASTOSO- WAC WYDALENIE KILKUNASTU OBYWATELI CZESKICH, ZAMIESZKA- LYCH W POLSCE.

Wydalenie tych obywateli ma nastą- pić już w ciągu najbliższych dni, a praw- dopodobnie w poniedziałek, 26 b. m. — Podobno dziś poselstwo czechosłowackie

w Warszawie, interwenjowało w tej spra- wie w ministerstwie spraw zagranicz- nych, jednakże bezskutecznie. Poseł cze- ski w Warszawie, dr. Girs, wyjechał dziś popołudniu do Pragi.

Warszawa, 24 marca.

(Pat) — Decyzją ministra spraw we- wnętrzych odebrany został debity pocztowy czasopiśmom czechosłowackim: 1) „Ceske Slovo“, wydanemu w języku czeskim w Pradze, 2) „Narodni Listy“, wydanemu w języku czeskim w Pra- dzie, 3) „Moravsko-Slezsky Denik“, wy- dawany w języku czeskim w Morawsk. Ostrawie.

Morawska Ostrawa, 24 marca.

(Pat) — Do wielkiej manifestacji pol- skich stronnictw w Czechach o nadanie praw obywatelskich, odbytej 18 b. m. w czeskim Cieszynie przyłącza się również separatystyczna śląska partja ludowa, której prezesem jest obecny burmistrz czeskiego Cieszyna, Kozdoń. — W czasie plebiscytu, pracował on za przyłącze- niem Śląska do Czechosłowacji. Organ tego stronnictwa „Nasz Lud“ w artyku- le, omawiającym manifestację stronnictw polskich o pełne prawa, podnosi szereg zarzutów pod adresem Czechów, któ- rzy nie spełnili przyrzeczeń danych Koz- doniowi, wówczas, kiedy go potrzebo- wali. — Pismo skarży się przedewszyst- kiem na zamykanie drogi miejscowym lu- dziom do urzędów i do pracy oraz na stronnictwość władz czeskich, wywołują- cą u ludu nieufność do władz. Artykuł koń- czy się słowami: niejedna z tych bóla- czek, o których wspominali postawie: Junga i Buzek, jest także naszą bóla- czką. — Wskazywaliśmy nieraz na nią i nie mamy zamiaru milczeć o niej w przy- szłości.

Polsko-francuskie rokowania handlowe. Powiększenie kontyngentów na pierwszy kwartał r. b.

Paryż, 24 marca.

(Pat) — Rokowania handlowe polsko- francuskie powzięte ponownie w Pary- żu z początkiem b. m., doprowadziły do pewnego, aczkolwiek ograniczonego re- zultatu. Obie strony doszły do porozu- mienia co do wzajemnego udzielenia so-

bie większej części kontyngentów na pierwszy kwartał r. b. Delegacja polska pod przewodnictwem dyr. Sokołowskie- go kontynuuje w dalszym ciągu rozmowy z ekspertami francuskimi, w celu dojścia do porozumienia co do bardziej zasad- niczego układu na przyszłość.

Uznanie szefa lotnictwa polskiego dla sowieckich lotników arktycznych.

Moskwa, 24 marca.

Celem wzięcia udziału w akcji ratun- kowej rozbitków „Czeluski“, łamacz lodów „Krassin“ opuścił w dniu 23 b. m. port leningradzki, kierując się przez Ocean Atlantyki, Kanał Panamski i Ocean Spokojny do cieśniny Beringa.

Moskwa, 24 marca.

(Pat) — Cała prasa zamieszcza na widocznych miejscach depeze dyrekto- ra Filipowicza do szefa sowieckiej awja- cji cywilnej Unslichta z wyrazami uzna- nia dla sowieckich lotników arktycz- nych, biorących udział w akcji ratunko- wej rozbitków „Czeluski“.

Trzy samoloty grupy lotnika Kama- nina wystartowały z Anadyru na przyła- dek Wankarem, odległy o 118 km. od obozu rozbitków. Znajduje się tam już lotnik Lapidewskij.

Dwa samoloty z grupy Kamanina zmuszone były do pozostania w Maina Pulgin, celem naprawy uszkodzeń. Lot z Ochocka do Anadyru odbywał się w warunkach t. zw. „ślepego lotu“, t. j. w ge- stej mgły i przeciw wiatrowi, na wyso- kości 1500 m. z powodu konieczności przelotu nad łańcuchami górskimi. — Z Władywostoku wyruszył na północ

statek „Sowiet“ z samolotem lotnika Bo- łotowa i dwoma sterowcami pod dowód- twem uczestnika lotu do stratosfery Birnbauma.

SAMOCHOD PRZESTAL BYC LUKSUSEM

Model 508

POLSKI FIAT

CENTRALA WARSZAWA, SAPIEZYŃSKA 6.

Proces zabójców premiera Rumunii

Bukareszt, 24 marca.

(Pat) — W procesie „żelaznej gwardji“ zakończono przesłuchiwanie oskar- żonych, którzy w zeznaniach swych nie solidaryzują się z zabójstwem b. premje- ra Duca, utrzymując, iż decyzja i wy- konanie zamachu były dziełem wyłącz- nie trzech osób. Obecnie trybunał przy- stąpił do badania świadków.

Klejnoty Stawiskiego odnalezione w Londynie

Bizuterja wartości 10 milionów franków była zastawiona w Lombardzie. — Gen. Bardi de Tourton wydany z armji. — Spólnik Stawiskiego skazany na 2 lata więzienia.

Paryż, 24 marca.

(PAT) Niemal każdy dzień przynosi nowe sensacje w aferze Stawiskiego. Dziś zostały uwięzione pomyslnym wynikiem poszukiwania słynnych klejnotów Stawiskiego, które oszust otrzymał od dyrektora lombardu w Bayonne na parę dni przed swą ucieczką z Paryża. Klejnotów tych poszukiwano w wielu miejscach. Wreszcie otrzymano wiadomość w Londynie, iż w jednym z tamtejszych lombardów wykryto 4 wielkie zastawy, które po sprawdzeniu okazały się częścią poszukiwanych klejnotów Stawiskiego. Klejnoty te zastawiono 25 i 27 września r. ub. na sumę 2.900 funtów. Zastawy te opiewały na nazwisko p. Romagnino. Następnym zastawom dokonano 2 listopada, 5 grudnia i 8 lutego r. b. na ogół na sumę 5000 funtów. W łącznej sumie nieznanego osobistości otrzymał pod zastaw klejnotów, ocenianych na 10 milionów franków kwotę 7900 funtów, czyli około 600.000 fr. fr.

Po otrzymaniu tych wiadomości, władze śledcze niezwłocznie przystąpiły do przesłuchania pani Romagnino. Wyjaśniła ona, że nic nie wie o całej sprawie. Pomimo to zatrzymano ją do dyspozycji sedzięgo śledczego.

Klejnoty wydane zostały przez angielskie „Credit Sutton“ władzom francuskim i po opieczętowaniu przewieziono je do Paryża.

Drugim doniosłym wydarzeniem jest przekazanie władzom prokuratorskim stenogramów zeznań senatorów: Puis. Odine'a oraz deputowanych Prousta i Hullin. Sedzia śledczy Ordoneaux po zbadaniu tych zeznań przesłuchał wszystkich wymienionych parlamentarzystów i ewentualnie w drodze ustawowej za pośrednictwem prokuratora generalnego i ministra sprawiedliwości zażąda zniesienia dla nich immunitetu parlamentarnego. Ze względu na skomplikowany charakter tej procedury wbrew kursulekczym pogłoskom nie należy oczekiwać nadzwyczajnego zwołania Izby Deputowanych w tej sprawie. Wobec członków parlamentarnego komitetu śledczego uważa, że moralna odpowiedzialność wymienionych 2-ech deputowanych została poważnie zaangażowana. Zauważając trzeba, że zarówno Odine jak i Hullin ogłosili listy otwarte, w których bronią się przed zarzutami komisji i twierdzą, że ze spókojem oczekiwają będą wyroku sprawiedliwości.

Trzecim wreszcie wydarzeniem jest wykreślenie z korpusu oficerskiego i armji gen. Bardi de Tourton. Zarządzenie to nastąpiło na podstawie prawa, które przewiduje usunięcie z armji osób stojących pod zarzutem lub skazanych za czyny, przynoszące ulmę honorowi armji.

Gen. Bardi de Tourton oskarżony o pedupucie swego stanowiska dla afery Stawiskiego, został tem samem pozbawiony tytułu generalskiego i wszel blok oskarżycielstwa z tem związanych.

Prymas Węgier

kandydatem na sekretarza stanu w Watykanie.

Bukareszt, 24 marca.

(Pat) — Według doniesień dzienników kardynał prymas Seredyi ma być powołany do Watykanu, jako następca kardynała Pacelli'ego na stanowisko sekretarza stanu.

Najmilszym upominkiem jest wieczne pióro PARKERA które nabyć można już od zł. 15.— w firmie A. J. OSTROWSKI S-cy, ul. PIOTRKOWSKA 55.

Paryż, 24 marca.

(PAT) Dziś dokonano ekshumacji zwłok Stawiskiego na cmentarzu w Chamonix. Będą one przewiezione do Paryża, gdzie w gabinecie medycyny sądowej odbędzie się ponowna sekcja. W związku z tem jedno z pism prowincjonalnych przypomina, że pierwsze badanie zwłok Stawiskiego polegało jedynie na zbadaniu głowy zmarłego.

Paryż, 24 marca.

(PAT) Rozpatrywano wczoraj sprawę Stawiskiego i współników o oszustwa i kradzież akcji jednego z banków. Jedyny pozostały przy życiu

wspólnik oszusta, Comby, skazany został na 2 lata więzienia.

Podczas rozprawy sensacyjne zeznania złożył występujący w roli świadka niejaki Zweifel, który utrzymywał zażyłe stosunki ze Stawiskim i z tego powodu popadł niejednokrotnie w konflikt z kodeksem karnym. Zweifel twierdził, że to on właśnie zdradził komisarzowi Pachot istotną rolę Stawiskiego wobec zmarłego zagadkowego śmieciarza deputowanego Galmot. Stawiski miał się zwierzyć Zweifelowi, iż pożyzył Galmotowi 800.000 franków na akcję wyborczą. Zweifel doniósł policji

o stosunkach Galmota ze Stawiskim, poszukiwanym wówczas w związku z odbywającym się obecnie procesem o kradzież akcji. Policja z komisarzem Pachot na czele wykorzystała informację Zweifla i zażądała od dep. Galmota wydania Stawiskiego pod groźbą ujawnienia, że deputowany ten korzystał z pieniędzy oszusta na cele wyborcze.

Dep. Galmot, przyciśnięty do muru, wskazał miejsce, w którym przebywał Stawiski. Tam go też aresztowano w r. 1926.

Zeznaniem Zweifla zaprzeczyl dział komisarz Pachot.

Ambasador Francji u Mussoliniego. Francja dąży do usunięcia nieporozumień z Włochami. Delegacja czeska ma przybyć do Rzymu.

Rzym, 24 marca.

Ambasador francuski de Chambrun odbył półtoragodzinną rozmowę z Mussolinim. Rozmowie tej przypisują tutaj poważne znaczenie polityczne.

W kołach, zbliżonych do ambasady francuskiej, twierdzą, że w rozmowie ambasadora francuskiego z Mussolinim poruszono obszernie zagadnienie naddunajskie i stwierdzono zgodność poglądów na te kwestje. Tematem rozmowy miała być również sprawa współpracy Czechosłowacji i Małej Ententy w dziele odbudowy gospodarczej państw naddunajskich.

W związku z tem snują przypuszczenia, iż niebawem ma przybyć do Rzymu specjalna delegacja czechosłowacka celem nawiązania bliższego kontaktu z rządem włoskim.

W sprawach rozbrojeniowych, które również były tematem rozmowy Mussoliniego z Chambrun'em, stwierdził mianem również zgodność poglądów. Ze strony Francji podkreślili miano jednak konieczność ustalenia ryzyka, jakie poniosłoby państwo, które zstąpiłoby przysięgłą konwencje rozbrojeniową. Ponadto ambasador Chambrun zwrócił uwagę Mussoliniego na okoliczność, że

ostatnie francuskie memorandum rozbrojenie w niczem nie stoi w sprzeczności z włoską tezą rozbrojeniową.

Mussolini, stwierdziwszy zgodność stanowiska Francji i Włoch w sprawach naddunajskich, zwrócił uwagę ambasadorowi francuskiemu, iż należałoby przystąpić do zbadania innych zagadnień francusko-włoskich, dotychczas jeszcze nie uregulowanych.

W kołach, zbliżonych do ambasady francuskiej, informują, że ambasador Chambrun opuścił Mussoliniego w nastroju optymistycznym.

Francji groziła wojna domowa. Ukaranie oszustów i zaprowadzenie ładu—celem obecnego rządu.—Mowa premiera Doumergue'a.

Paryż, 24 marca.

(PAT) Premier Doumergue wypowiedział przez radio wielkie przemówienie, w którym zwrócił się do ludności Francji. Premier na wstępie swej mowy oświadczył, że przez 40 lat pracował dla Francji i republiki. Po 40-letniej służbie publicznej myślał już tylko o odpoczynku. Porzucił swoje zacisze ponieważ przywódcy stronnictw i prezydent zwrócili się do niego, mówiąc mu, iż grozi wojna domowa.

Doumergue pośpieszył do Paryża i przyjął proponowaną mu misję utworzenia rządu, zwracając się do wszystkich stronnictw z lojalnym apelem. Nie jego

wina jest, iż w rządzie nie są reprezentowane wszystkie odłamy polityczne. Zadanie rządu jest rozległe i ciężkie.

Należy uspokoić rozbudzone namiętności, trzeba ścisnąć i doprowadzić do ukarania jaknajsurowszego przestępców, których dotychczasowa bezkarność słusznie wzburzyła zdrową i uczciwą opinią publiczną.

Atmosfera musi być dobrze oczyszczona, by rząd mógł wykonać swe zadania, które są tak liczne. Ocalenie ustroju parlamentarnego będzie wymagało koniecznego i jaknajprędzszego przywrócenia ładu i autorytetu oraz reformy praw, na których opiera się ustroj

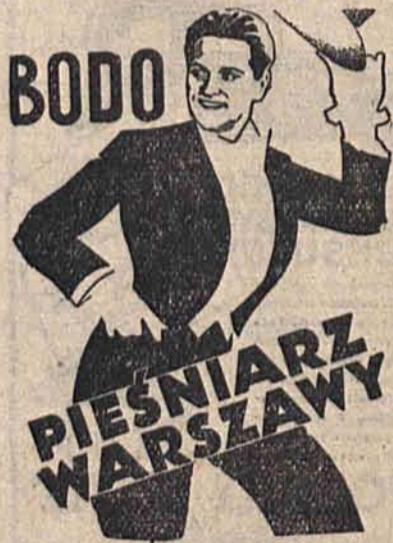
parlamentarny.

Przechodząc do spraw gospodarczych, premier z naciskiem oświadczył, iż budżet 1934 roku musi być poważnie zrównoważony.

Doumergue podkreślił, iż przemówienie jego jest podyktowane przez miłość kraju i przywiązanie do ustroju wolnościowego. Nie kieruje się on żadnymi celami egoistycznymi, ponieważ nie zależy mu ani na władzy, ani na zaszczytach. Doumergue zapowiedział, iż zawsze będzie mówił to, co będzie mu się wydawało prawdziwym. Przemówienie swe zakończył wezwaniem do narodu francuskiego, by go wspierał w dziele odbudowy sytuacji finansowej i tą samą jednością, zapominając o sporach partyjnych, jak w r. 1914, kiedy jednomyślny wysiłek narodu pozwolił na odbudowę wojskową, doprowadzając do zwycięstwa pod Marna.

„Przyjaciele i kochankowie“

Wielki film erotyczny według powieści M. DE KOBRE'A. W rolach głównych LILI DAMITA, ADOLPH MENJOU i ERIC STROHEIM ukażą się wkrótce w Łodzi.



w krótkce

„Casino“

Schronisko dla bezrobotnych spłonęło.

14 zabitych, 50 rannych.

Nowy Jork, 24 marca.

(Pat) — W mieście Lynchburg w schronisku dla bezrobotnych, wybuchł gwałtowny pożar, który w ciągu niespełna 10 minut, zniszczył niemal cały budynek. — 14 osób znalazło śmierć, a około 50 odniosło rany. Wiele osób dla uratowania się, wyskoczyło przez okna.

30 tysięcy marek nagrody za wykrycie sprawy zamachu w Berlinie.

Berlin, 24 marca.

(Pat) — Prezydium policji berlińskiej podwyższyło dziś nagrodę za wykrycie sprawców zamachu bombowego w dniu 21 marca r. b. z 5.000 na 30.000 marek.

Papen ambasadorem w Rzymie?

Paryż, 24 marca.

(Pat) — „Petit Parisien“ zamieszcza depezę z Berlina o pogłoskach, obiegających w kołach dyplomatycznych, jako by wicekanclerz Papen miał zostać wkrótce mianowany ambasadorem Trzeciej Rzeszy w Rzymie.

Spisek w Nepalu.

Londyn, 24 marca.

(Pat) — Głównodowodzący armją Nepalu oraz czterech wyższych funkcjonariuszy, spokrewnionych z premierem, pod groźbą rewolwerów zmuszono do ustąpienia z zajmowanych stanowisk. Powodem tak energicznej akcji ze strony władz rządowych był rzekomo spisek na którego czele stał głównodowodzący armją, pragnący zostać premierem. Wszystkim, podejrzanym o udział w spisku, kazano opuścić Nepal, lub zamieszkać w jednej z oddalonych prowincyj. —

Przyjaźń polsko-węgierska ulegnie dalszemu pogłębieniu.

Budapeszt, 24 marca.

(Pat) — „Magyar Sag” pisze z okazji wizyty min. Nakonecznikow-Klukowskiego: opinia węgierska z radością wita wizytę członka rządu polskiego, ponieważ widzi w niej nowy dowód, że dla konsolidacji i pogłębienia przyjaźni polsko-węgierskiej podjęto poważne kroki. Węgry od zakończenia wojny pragnęły, by węgierska polityka zagraniczna służyła dowód głębokiej sympatii i wspólności interesów, ożywiającej także naród węgierski.

Zeszłoroczne uroczystości ku czci Batorego wykazały, jak głębokie są w duszy obu narodów korzenie tradycyjnej przyjaźni. Należy cieszyć się, że węgierska polityka zagraniczna uważa chwilę obecną za odpowiednią do działania tak że i w tym kierunku. — Mamy nadzieję, że wizyta min. Nakonecznikow-Klukowskiego jest nie tylko aktem kurtuazji. — Kierownicy polityki zagr. Polski i Węgier powinni znaleźć drogi zbliżenia i omówienia wszystkich spraw, interesujących w równej mierze oba kraje.

Walka z niedbalstwem na kolejach sowieckich. Surowy dekret Stalina.

Moskwa, 24 marca.

(Pat) — Ukazał się dekret, podpisany przez Stalina i Mołotowa, wprowadzający surowe kary za niedbalstwo na kolejach sowieckich. Celem usprawnienia pracy kolei, dekret likwiduje szereg instytucji i urzędów, kierujących ruchem towarowym, maksymalnie rozszerzając prawa naczelników stacji i naczelników służby eksploatacyjnej. Wszelkie ładunki podzielone są na ładunki o znaczeniu państwowym (duże ładunki maszyn, materiałów budowlanych i żywności) oraz ładunki o znaczeniu lokalnym,

dla których wolno przydzielać nie więcej, niż od 7 do 8 procent ogólnej liczby wagonów w pociągu. Dekret wskazuje, że dotychczas ze względów lokalnych i zysku, forsowano ładunki drugorzędne.

Jednocześnie dekret ostro występuje przeciwko kolejarzom komunistom, twierdząc, że wielu z nich nie daje z siebie do brego przykładu, lecz częstokroć dezorganizuje transporty.

Dekret zapowiada, że z takimi komunistami będzie się postępowało tak, jak z wrogami państwa komunistycznego

STARZY I MŁODZI



zgodnie twierdzą, że do prania bielizny należy jedynie używać doskonałego Mydła Jeleń Schicht. Od dziesiątków lat mydło to, wyrabiane z najlepszych surowców, cieszy się zasłużonym uznaniem kilku pokoleń gospodyń.

MYDŁO JELEŃ SCHICHT

... a obecnie takie tanie

H.P. 1/34

Ostry zatarg litewsko-niemiecki.

Wymiana not pomiędzy Berlinem a Kownem. — Dyrektorjat Kłajpedy podporządkował się zarządzeniom litewskim.

Berlin, 24 marca.

(PAT) Niemieckie Biuro Informacji komunikuje:

Litewski minister spraw zagranicznych wręczył dn. 21 marca posłowi niemieckiemu odpowiedź na notę w sprawie rzekomej sprzeczności między ustawa o ochronie narodu i państwa a staniem obszaru kłajpedzkiego. Nota litewska oświadcza, że rząd Litwy nie uznaje tego zarzutu i stwierdza, iż ustawa normuje sprawy, podpadające pod ustawodawstwo litewskie, wobec czego nie może uznać noty niemieckiej za zgodną z powszechnymi zasadami między państwami, ani też z konwencją paryską w sprawie Kłajpedy. Poza tym nota litewska wymienia protesty Litwy w Berlinie z powodu propagandy niemieckiej, skierowanej przeciwko nienaruszalności terytorium litewskiego. Propaganda taka, według oświadczeń litewskich nie może pozostać bez wpływu na stanowisko pewnych sfer w Kłajpedzie.

W dalszym ciągu odpowiadając na notę niemiecką rząd litewski oświadcza, że ustawa o ochronie narodu i państwa skierowana jest przeciwko ciężkim wykrokom karalnym, których Litwa nie może bezkarnie tolerować podobnie jak to uczyniłyby tego Niemcy.

W związku z tą wiadomością oświadcza z niemieckiej strony miarodajnie, że litewska ustawa o ochronie narodu i państwa stanowi punkt kulminacyjny w walce rządu kowieńskiego przeciwko autonomii Kłajpedy, uchylając praktycznie tę autonomię i zwracając się wyłącznie przeciwko ludności niemieckiej w okręgu kłajpedzkim. Właszcza naruszenie praw, zagwarantowanych statutem urzędnikom kłajpedzkim jest szczególnie ciężką obrazą autonomii okręgu kłajpedzkiego.

Ryga, 24 marca.

(PAT) Z Kłajpedy donoszą, że wobec upływu w dniu wczorajszym terminu ultimatum, postanowionego dyrektorjatu przez gubernatora Nowakasa co do zwolnienia 29-u urzędników, oskarżonych o działalność antypaństwową, w dniu dzisiejszym dyrektorjat podporządkował się władzom litewskim i wykonał polecenie, zwalniając czasowo wszystkich wymienionych urzędników. Przed-

stawiciel rządu centralnego, jak wiadomo, zagroził w razie niewykonania żądania aresztem przewodniczącego dyrektorjatu Schreibera oraz rozwiązaniem dyrektorjatu. Uwagę zwraca również przyjazd z Kowna do Kłajpedy wiceministra spraw wewnętrznych Sztencelisa i wiceministra sprawiedliwości Brazajtisa.

Berlin, 24 marca.

(Pat) — Cała prasa niemiecka ogła-

Rząd amerykański zabronił bankom wzięcia udziału w pożyczce dla Francji.

Londyn, 24 marca.

(PAT) Z Waszyngtonu donoszą, że skarż amerykański odmówił prośbie grupy nowojorskich bankierów, działających z polecenia banku amsterdamskiego Mendelsohna, co do udziału kapitałów amerykańskich w czteroprocentowej krótkoterminowej pożyczce dla rządu francuskiego. Sekretarz skarbu Morgenthau oświadczył, że tego rodzaju pożyczka stałaby w sprzeczności z polityką rządu amerykańskiego wobec uchwalonej przez senat ustawy, zabraniającej udzielania pożyczek amerykańskich państwom, nie wywołującym się z zobowiązań dłużniczych w stosunku do Stanów Zjednoczonych. Ustawa, na

którą powołuje się Morgenthau, była uchwalona w senacie 11 stycznia, a obecnie znajduje się w izbie reprezentantów, której komisja spraw zagranicznych przyjęła ją przed 10 dniami. Morgenthau nie wyjaśnił, czy zasada, zastosowana wobec Francji, będzie również zastosowana wobec innych państw, jak np. Wielkiej Brytanii, która tylko częściowo wpłaciła pewną sumę na poczet swoich długów. W razie dygorystycznego stosowania ustawy z 11-go stycznia, jedynym krajem, którego by ten zakaz nie dotyczył, byłaby Finlandja, która całkowicie spłaciła swoje długi Ameryce.

12-letni chłopiec w łodzi na pełnym morzu

Do dłuższej akcji udało się go uratować

Bukareszt, 24 marca.

(Pat) Burza, która szalała przez kilka dni na wybrzeżu Morza Czarnego uniosła z miejscowości Mangalja łódź, w której znajdował się 12-letni chłopiec. Posterunek hydroplanów z Constanzy, zawiadomiony o wypadku przez te-

lefon, wysłał hydroplan na poszukiwanie łodzi. Po 2-godzinnych poszukiwaniach łódź została odnaleziona na pełnym morzu.

Chłopiec, który stracił przytomność, wciągnięty został do kabiny hydroplanu i przewieziony do Constanzy.

sza wywiad ministra Becka w sprawach polsko-litewskich. Niektóre dzienniki dodają do wywiadu krótkie komentarze swoich korespondentów warszawskich.

Komentarze te wskazują m. in., iż Polska żywi szczerze zamiary porozumienia z Litwą, jednakże wobec niejednokrotnie stwierdzonej złej woli litewskiej nie zamierza rząd polski rozpoczynać jakiegokolwiek poważnych rozmów, zanim nie dojdzie do przekonania, że nastroje w Kownie uległy zmianie i że Litwa okazuje zdecydowanie dobrą wolę porozumienia z Polską.

Dzienniki zestawiają również niezrozumiałe stanowisko Litwy wobec Polski z ostatnimi nieporozumieniami niemiecko-litewskimi.

Marka na giełdzie warszawskiej.

(B) Dziś po raz pierwszy od szeregu lat zanotowano na giełdzie warszawskiej oficjalny kurs dewiz pieniężnych na Berlin. Jednocześnie rozpoczęto oficjalne notowanie marki niemieckiej. Kurs niemieckich dewiz zanotowano o blisko 35 punktów wyżej od oficjalnych notowań wczorajszych, a mianowicie 210,75 zł. za 100 marek niemieckich. Jednocześnie podniósł się nieco kurs marki niemieckiej w obrotach prywatnych i osiągnął 209,25 zł., a więc o 25 punktów wyżej w porównaniu z dniem wczorajszym. Dotychczas kurs dewiz na Berlin ustalano w Warszawie jedynie nieoficjalnie w ramach obrotów międzybankowych. Dopuszczenie waluty niemieckiej do oficjalnych transakcji na giełdzie pozostało w związku z podjęciem oficjalnych notowań złota polskiego na giełdzie berlińskiej.

o b u w i e **Del-Ha** Pończochy
chluba rodzinnego rzemiosła i przemysłu
przy ul. Piotrkowskiej 59

Zapowiedź rewolucji we Francji.

Wszystkie partie—lewicowe i prawicowe—oskarżają się nawzajem o przygotowanie zbrojnego zamachu stanu.—Wykrycie olbrzymiej afery szpiegowskiej.

Szantaże, przekupstwa, zdrady i prowokacje.

Paryż, w marcu. Afera Stawiskiego rozrosła się do tak potwornych rozmiarów, rozczepiła się na tle mniejszych spraw i afer, że nie tylko we Francji, lecz i zagranicą ma się wrażenie, jakgdyby poza nią nic się nie działo. Na początku była tylko jedna komisja śledcza, która badała wyczyny wielkiego aferzysty. Dziś pracują intensywnie cztery komisje: — jedna normalna, śledcza, działająca w Paryżu i Bayonne, druga parlamentarna, trzecia w sprawie znanych manifestacji w dniu 6-ym lutego, czwarta w sprawie zabójstwa sędziego Prince'a.

A potężna ta afera nie zmierza bynajmniej do likwidacji, jakkolwiek blisko cztery miesiące upłynęły już od chwili jej wykrycia, lecz wręcz przeciwnie, potężna mafia coraz dalej wysuwa swe macki, pożerając coraz więcej ofiar. Paryżanin, biorąc gazetę do ręki, szuka przede wszystkim w rubryce wypadków nazwisk nowych ofiar i pyta siebie, kto dziś z zamieszanych do tej afery zostanie zamordowany lub popełni samobójstwo?.. Co godzinę następują nowe aresztowania, ci, którzy wczoraj wyszli z więzienia, aresztują dziś tych, którzy jutro aresztują znowu innych i tak wkołko... W jednym z pism francuskich zamieszczono aktualny dowcip na ten temat.

Jakiś malec zwraca się do swego ojca:

—Tatusiu, jeżeli jeden drugiego aresztuje, to kto zaaresztuje tego ostatniego?!

Myli się jednak ten, kto przypuszcza, że poza aferą Stawiskiego nie się już we Francji nie dzieje... Ostatnie dni przyniosły dwie wielkie sensacje, których następstwa mogą mieć dla losów Francji znacznie większe znaczenie, niż skandal bajoński. Pierwsza sensacja to dalsze aresztowania (znowu aresztowania!) w związku z wykrytą przed kilku miesiącami olbrzymią aferą szpiegowską, do której włączona była Lidja Stahl, znakomita lingwistka, prof. Martin, małżonkowie Switz, oraz inni, o czym swego czasu donosiliśmy szeroko.

Śledztwo w sprawie tej afery utknęło na martwym punkcie. Mimo posiadanych przez władze dowodów aresztowani nie chcieli przyznać się do winy, ani wskazać swych współników, choć władze były przekonane, że organizacja szpiegowska Lidji Stahl i Martyna była bardzo liczna. Afera Stawiskiego odsunęła te sprawy na dalszy plan. Dopiero w ubiegły poniedziałek sędzia śledczy Brenon przystąpił ponownie do przesłuchiwania członków bandy.

Przesłuchiwanie małżonków Switz trwało bez przerwy dziewięć godzin, od trzeciej po południu do dwunastej w nocy. Wreszcie o północy małżonkowie Switz, przyparci do muru, przyznali się do wszystkiego i wydali swych współników..

Jeszcze tej samej nocy nastąpiły liczne, sensacyjne aresztowania.

Pierwszy został aresztowany emerytowany podpułkownik Dumoulin, który pod pseudonimem Charassa wydawał czasopismo p.t.: „Armja i demokracja“. Podczas rewizji w jego mieszkaniu znaleziono wiele kompromitującego materiału. Żona podpułkownika Dumoulina jest Niemką i pochodzi z Monachjum. Komisarzowi policji, który przybył aresztować jej męża, oświadczyła:

—Cała moja rodzina mieszka w Niemczech. Rzadko podróżowaliśmy. Mąż nigdy mi nie mówił o swoich interesach. Redakcja czasopisma „Armja i demokracja“ mieściła się w naszym mieszkaniu.

Podpułkownik Dumoulin odznaczył się kilkakrotnie podczas wojny, i posia-

dał zaszczytną wstążeczkę Legji Honorowej.

Następnie aresztowano małżonków Aubrie. On jest inżynierem, pracował w dziale t. zw. „służby prochu“ przy ministerstwie spraw wojskowych. Dozorczyni udzieliła o nim następujących informacji:

— Był to człowiek, który nigdy nie mówił, podobnie jak i jego żona. W ciągu blisko dwóch lat, jak długo mieszka w naszym domu, słyszałam tylko z jego ust jedno sowo: — dzień dobry... Prowadził wzorowy tryb życia. Wychodził z domu o dziewiątej zrana, wracał około ósmej wieczorem. Służące nie mieli. Pan Aubrie był bardzo podejrzliwy, nikomu nie otwierał drzwi, a

inkasenci za gaz i elektryczność musieli go z góry uprzedzić o swej wizycie...

Ponadto jeszcze tej samej nocy aresztowano następujące osoby: — Watrosława Riecha, Rumuna z pochodzenia, który jako chemik pracował w Faistwo wym Instytucie Biologicznym, jego współrodaczkę, Romę Dawydowicz, dentystkę z zawodu, panią Maritzer oraz jej brata.

Policja francuska poszukuje studentki z Besarabji, Selmy England, która zdołała zbiec. Stwierdzono, że olbrzymia afera szpiegowska, wykryta w Paryżu, dotyczy nie tylko Francji, lecz w równym stopniu Anglii i Ameryki. Już wstępne dochodzenia wykazały,

że podp. Dumoulin otrzymywał miesięcznie 5000 franków. Wydał on wrogom tekst protokołu tajnych narad szkoły wojennej. Taką samą pensję od wódców organizacji otrzymywał inż. Aubrie, który wydawał wszystkie tajemnice, dotyczące „służby prochu“. Reich otrzymywał tylko 3000 franków miesięcznie i zdradzał tajemnice laboratoryjne, dotyczące produkcji gazów wojennych. Poszukiwana Selma England pracowała na usługach organizacji szpiegowskiej jako fotografka, dentystka zaś Roma Dawydowicz była łączniczką między poszczególnymi członkami organizacji.

„Paris-Soir“ zapewnia, że do tej afery szpiegowskiej włączonych jest przeszło 200 osób i że wszystkie te osoby zostaną wkrótce aresztowane. Będzie to więc jeden z największych procesów szpiegowskich w Europie.

Tak się przedstawia pierwsza sensacja, która zdołała już zaćmić rekordową zdawałoby się pod względem rewelacyjności aferę Stawiskiego. A druga?..

Drugą sensację Paryża zrodziła prasa francuska. Przed kilku dniami cała prasa paryska, jak na dany znak, podniosła alarm z powodu rzekomo przygotowywanych rozruchów i szybkiego zbrojenia się lewicowych ugrupowań politycznych. „Liberte!“ pisze w tej sprawie:

— Powiadają, że wyznaczono już nawet godzinę powstania i że jest ona bliska. Taktyka powstania opiera się na niespodziance.

(Ładna niespodzianka, o której rozpisują się na kilka dni zgóry wszystkie gazety! Przep. Red.)

Ogólny strejk wyznaczony na krótki okres czasu — a mianowicie na pół dnia — umożliwił wdzom wylądnięcie mas z fabryk na ulice. Potem powstała krwawy bunt. („Morgen punktiert um neun“... Przep. Red.) Jeżeli uda się — konsekwencje jego mogą być nieobliczalne. Jeżeli nie uda się, będzie nowy materiał do propagandy. Antyfaszystowskiemu frontowi brak meczaników“.

Ciekawą jest rzeczą, że to samo o prawicy mówi lewica... Komunistyczne pismo paryskie „Humanite“ tego samego dnia posadziło prawicę francuską o przygotowywanie rewolucji:

— „Uzbrają się nie proletarij — pisze „Humanite“ — Zbroją się — za pieniądze banków i trustów — wyłącznie tylko faszyci. Wodzowie ich cynicznie chwalać się tem że godzina wystąpienia przeciw robotnikom jest już wyznaczona i — bardzo bliska“.

Te same słowa, lecz na inną melodię..

A poseł de Carbuccia, jeden z najlepiej poinformowanych dziennikarzy paryskich, zapytuje wprost na łamach „Matin“:

— „Czy prawdą jest, że dnia 6-go lutego przedostało się do Francji bardzo wiele broni?... Czy prawdą jest, że nasi specjaliści komisarzy na granicy belgijskiej, szwajcarskiej i hiszpańskiej nie jednokrotnie podkreślali to w swych raportach?... Czy prawdą jest, że niedawno na granicy hiszpańskiej zatrzymano auto ciężarowe z podejrzanym bagażem?... Czy prawdą jest, że władze wojskowe zawiadomiły o tem rząd, przystępując jednocześnie szczegółowo dane?“

Jak widać z powyższej pobieżnej relacji nie brak Paryżowi sensacji w tym roku, który zaczął się od razu od afery Stawiskiego i pamiętnej katastrofy pod Lagny... R. S.

Osobiste.

Łodzianin, p. Julian Herszon, ukończył z odznaczeniem wydział medyczny Uniwersytetu Paryskiego z tytułem doktora medycyny.



JEDNA KOSTKA
1/4 LITRA BULJONU

Prosimy wystrzegać się naśladowictw i zważać na nazwę MAGGI oraz znak ochronny „krzyż-gwiazda“

Kim jest p. Zubow, który był przyjęty przez Marsz. Piłsudskiego.

P. W. Zubow, o którym wspominał p. minister Beck w ostatnim wywiadzie, jako o bliskim krewnym Marsz. Piłsudskiego, jest synem znanego działacza społecznego z czasów przedwojennych hr. Zubowa, niegdyś właściciela olbrzymich dóbr majorackich Szawle, które dostały się do rąk rodziny Zubowów jeszcze za czasów Katarzyny II.

W przeciwieństwie do innych rodzin arystokratycznych rosyjskich, obdarzonych majoratami na ziemiach Rzeczypospolitej, Zubowowie zamieszkali na stałe w swej donacji, żyli się z miejscowem społeczeństwem i stali się dobrymi obywatelami kraju. W pałacu szawelskim za czasów zaborczych panował duch przychylny dla Polaków i całkowicie zrozumienie naszycch walk niepodległościowych.

Ojciec W. Zubowa, bawiącego ostatnio w Warszawie, ożenił się nawet z Polką — Billewiczówną i stał spokre-

wił się z rodziną Piłsudskich. Podczas rewolucji w 1905 roku oddawał on nieocenione usługi walczącym polskim rewolucjonistom, ukrywającym się w dobach szawelskich, wydobywając przez stosunki z więźni wileńskich czy kowieńskich, dostarczając środków materialnych na akcje narodowo - rewolucyjną.

Stary hrabia Zubow poczytywany był za sympatyka socjaldemokracji. Umarł on przed dwoma laty. Majątek jego został przejęty przez państwo litewskie, którego stał się lojalnym obywatelem. Pozostawiono mu tylko ośrodek t. zw. resztówkę, pod samem m. Szawle. Hrabia przeznaczył ją na muzeum miejskie i inne kulturalne cele.

Sam zakupił niewielki folwark w okolicach Kłajpedy, gdzie prowadził wzorowe gospodarstwo. Po jego śmierci przeszło ono do rąk syna W. Zubowa, liczącego dzisiaj około 45 lat.

Bank Handlowy w Łodzi

SP. AKC.

Łódź, Al. Kościuszki Nr. 15,

oddaje do dyspozycji Sz. Klienteli **SAFESY**, które po przeprowadzonej reorganizacji dają rękojmię wszelkiej dogodności i należytej obsługi przy minimalnych kosztach, od Zł. 4.— miesięcznie.

Muszą przyjść nowi ludzie,

najlepsi z pośród najlepszych, którzy zaprowadzą w samorządzie nowy ład.—Pamiętajmy o tem przy nadchodzących wyborach.

Przysłowiowe bruki łódzkie, gazowe oświetlenie części ulic śródmieścia, ciemności egipskie na peryferiach miasta, kurz, brud, brak wodociągów i wszelkich wygód w mieszkaniach, wreszcie brak odpowiedniej komunikacji z przedmieściami, źle zabudowane nie tylko peryferie, ale i środek miasta, brak kanalizacji i dym z kominów fabrycznych czynią z mieszkańców Łodzi prawie męczenników.

Odpowiedzialność za taki stan wprawdzie nie całkowicie spada na nas, jednak musimy to sami sobie powiedzieć, że w dużej mierze i my ponosimy winę. Jeśli bowiem możemy się rozgrześć za okres czasów przedwojennych, za rządy prezydentów Piętkowskich i t. p. kreatur carskich, to jednak z chwilą odzyskania niepodległości i stworzenia samorządu, mogliśmy wiele naprawić. Zaufaliśmy jednak demagogom partyjnym, którzy w pięknych słowach obiecywali dokonania niezwy-

kłych rzeczy, a którzy w rezultacie okazali się krótkowocznymi, nieudolnymi i nieodpowiedzialnymi partyjnikami. Od kilkunastu lat gospodarka miejska była fatalna, prowadzona pod kątem osobistych, lub partyjnych korzyści. Nieliczne jednostki, bardziej uświadomione społecznie, nie były w stanie oprzeć się prądowi i najlepsza ich wola i czyny zalewane były falą demagogii, bezmyślności i jawnego szkodnictwa.

Wzmy dla przykładu budowę kolonii mieszkaniowej na Polesiu Konstantynowskim...

Miały tam stanąć wzorowe mieszkania robotnicze, dostosowane do nowoczesnych potrzeb, miał to być wielki sukces socjalistycznego zarządu miasta i zdobywczy proletariatu. Po zrealizowaniu okazało się coś wręcz przeciwnego. Kolonia mieszkaniowa na Polesiu ani nie jest robotnicza, ani wzorowa, ani dostosowana do nowoczesnych potrzeb, ani nie jest sukcesem, ani też zdobyczą prole-



elektryczne PALENIE KAWY

to znaczy: palenie kawy odbywa się za pomocą prądu elektrycznego w czystym, przesyconym ozonem powietrzu, co znacznie wpływa na polepszenie jakości produktu oraz jego wydajności.

B. cia Ignatowicz
Piotrkowska 96 i 127



Ovomaltine

wzmocnia organizm i nerwy

KRONIKA

Marzec 25 Niedziela

Dziś Zwiastowanie MP. Jutro Ludgera B. W.

Wschód słońca	5.29
Zachód słońca	17.55
Wschód księżyca	11.59
Zachód księżyca	3.56
Długość dnia	12.32
Przybyło dnia	4.16

Średniowiecze w śródmieściu.

Ostatnia ofiara tunelu.

(gr) Już od dawna zostało postanowione zniszczenie osławionego tunelu przy ulicy Tramwajowej — tunelu, który raczej przypomina jakiegoś średniowiecznego przejścia pod murami zamczyska, jakąś łose do połowy napełnioną smrodliwymi ciełkami, niż bądź co bądź, arterię komunikacji w dużym mieście.

Wspominaliśmy o tym kosztownym wywołaniu już niejednokrotnie. Jest ten tunel tak niski, że człowiek przejść przez niego nie może w pozycji stojącej. Jest ciemny i cuchnący.

Wczoraj przez tunel przechodził pan Jan Łabuć (Targowa 67). Łabuć mieszka blisko tunelu, zna go na wylot, ale mimo to wczoraj, widąc zamyślony o czymś, gdyż za wcześniej podniósł głowę. Nieszczęśliwy przechodził przez tunel doznał ciężkich urazów w głowę. lekarz pogotowia opatrzył go i odwiózł do domu.

To już chyba ostatnia ofiara tunelu...

Odznaczenia w sądzie okręgowym w Łodzi.

W dniu wczorajszym, Prezes Sądu Okręgowego w Łodzi, dokonał wręczenia p. Adamowi Smolarkowi, kierownikowi sekretariatu prezydenckiego Sądu Okręgowego i p. Józefowi Kłódkowskiemu, sekretarzowi tegoż Sądu, przyznania im „Srebrnych Krzyży Zasługi”, za usługi w służbie państwowej oraz p. Aleksymljanowi Brzezińskiemu, starszemu woźnemu „Brązowego Krzyża Zasługi”.

Dodatkowa komisja poborowa.

W nadchodzącą środę, dnia 28 marca r. b. od godziny 8-ej rano w lokalu Wydziału wojskowo-policyjnego zarządu miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 165 urzędować będzie ostatnia dla rocznika 1912 i starszych dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Łódź-Miasto II.

Na komisję stawić się winni poborowcy rocznika 1912 i starsi, którzy dotychczas nie stawili się przed komisją poborową i nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkali na terenie 1, 4, 7, 10, 12, 13 i 14 komisaryjnym P. P., oraz ci, którzy otrzymali imię z wezwania z łódzk. starostwa grodzkiego.

Z INSPEKTORATU Z.U.P.U.

Inspektorat ZUPU w likwidacji, prośbas o zaznaczenie, że urzędowanie odbywa się codziennie od godz. 8—9 i w soboty od 9 do 12.



Przeciwko bólom tabletki ASPIRIN

Do nabycia we wszystkich aptekach.

Nowe opłaty za telefony.

Ma być wprowadzona jednolita taryfa.

Jak się dowiadujemy, z chwilą ukończenia automatycznych telefonów w Warszawie i w niektórych innych miastach, w których telefony eksploatowane są przez PAST-e, ma nastąpić reforma opłat telefonicznych.

Reforma ma polegać na tem, że istniejące obecnie trzy kategorie opłat będą zastąpione jednolitą opłatą mie-

sięzną dla wszystkich abonamentów. A więc zarówno dla telefonów w mieszkaniach prywatnych jak i w biurach oraz w lokalach publicznych będzie stosowana jednokwota taksa.

Wysokość nowej taryfy jeszcze nie jest ustalona. Wprowadzenie zaś jej nastąpić ma w końcu roku bieżącego.

Zamknięcie „Vossische Ztg.”

9 tysięcy ludzi poszło na bruk.

Berlin, 24 marca. Jak wiadomo, z dniem 1 kwietnia przestanie wychodzić najstarszy dziennik niemiecki „Vossische Ztg.”, założony w roku 1704 w Berlinie pod redakcją znanego poety-filozofa G. E. Lessinga. Dziennik ten dawno miał charakter uprzywilejowanego rządowego organu. Po wojnie nabyty został przez wielki koncern wydawniczy Ullstein, który rozbudował go do poziomu czołowego organu liberalno-demokratycznego.

Przez długie lata redaktorem naczelnym był znany publicysta niemiecki Jerzy Bernhard, obecnie przebywający na emigracji.

Żegnając się ze swymi czytelnikami redakcja „Vossische Ztg.” oświadcza, że w obecnym czasie zadania prasy wychodzą poza sferę, do których docierał ten dziennik. Wobec tego wydawnictwo jest zmuszone ustąpić dobrowolnie zwalniając 9000 pracowników „dla nowych celów i zadań”. (?)

Kino „ROXY”

Narutowicza 20

Dziś wielka premiera!!!

Już dzisiaj posagowo piękna **Kay Francis**
Urodziwy **Nils Asther**
oraz **Phillips Holmes**
i **Walter Huston**

oczarują olśnią i zachwycą w potężnym filmie miłosnym p. t.

„BURZA O BRZASKU”

Reżyser: **Ryszard Bolesławski**
Porywająca treść! Gigantyczne sceny masowe!
Historja kobiety, która stworzona była do miłości!
Przecudne melodie — Czar krajobrazu Bałkanów!

Nadprogram: Najnowszy tygodnik dźwiękowy „Foxy”
Dziś początek o godz. 12-ej.
Na poranki od godz. 12—4-jej ceny zniesione.

tarjatu. Wybudowana została ogromnym kosztem, znacznie przewyższającym jej wartość, za pożyczone pieniądze, od których samorząd nie jest w stanie płacić wygórowanych procentów i doniedawna całkowicie ich nie płacił, a pierwszą ratę 400.000 zł. uiszczył już obecny Zarząd miasta, dzięki pozbyciu się części majątku (akcji tramwajów miejskich), bowiem z bieżących wpływów miasto nie jest w stanie sum tych płacić. Koszt budowy wyniósł 20.000.000 zł. co, nawet po uwzględnieniu ówczesnych wysokich stawek płacy i materjału, wydaje się sumą zbyt wygórowaną i, jak powszechna fama głosi, dało kręcącymi się przy budowie osobnikom pokaźne zyski.

Obecnie miasto dzięki temu posiada nadmierne obciążenie i nie prędko będzie w stanie pomyśleć o innych pożyteczniejszych inwestycjach, zaś ciężko zapracowany grosz podatnika długo jeszcze będzie musiał pokrywać demagogiczne fantazje poprzednich „ojców” miasta.

Tem jednak nie wyczerpuje się seria skandali samorządowych.

Moglibyśmy ich wyliczyć mnóstwo, a między innymi i te „drobne” zakulisowe „wyczyny” dnia codziennego, składające się na miliony złotych zbędnych wydatków, te częste pożyczki — brać co się daje i nie oddawać jak się daje, — zagważdżają na długie lata możliwość racjonalnej gospodarki.

Na gruzach ginącego partyjniactwa wyrasta nowa myśl, nowa idea. Do głosu przychodzi ludzkie ożywienie hasłami ogólnospołecznymi, a nie koteryjniami. Przychodzą i muszą przyjść do głosu ci, którzy czynami udowodnili, że dobro ogółu jest dla nich ważniejsze niż dobro osobiste, niż dobro partji lub koteryji.

W wyborach do samorządu łódzkiego głosować możemy tylko na ludzi, którzy w 100 proc. dadzą nam pewność ścisłej kontroli publicznego grosza, oraz umiejętnego i uczciwego gospodarowania majątkiem miejskim.

Trzeba gospodarce miejską wydobyc spod przytłaczającego ciężaru przeszło 50-cio milionowego długu, doprowadzić Łódź do poziomu miast europejskich,

aby wreszcie pozbyła się piętna „złego miasta”.

Do samorządu powinni przyjść nowi ludzie, najlepsi z pośród najlepszych, aby w nowym samorządzie zapanował nowy duch.

O tych wskazaniach pamiętać muszą ci, których nazwiska wydrukowane zostaną na listach wyborczych i ci, którzy będą te listy układać, a przedewszystkiem ci, którzy na listy oddawać będą swe głosy.

F. R.

Recenzje filmowe.

Casino — „Życie prywatne Henryka VIII.”

Sfilmowanie życia Henryka VIII jest o tyle niebezpieczne dla każdego reżysera, iż w pamięci bywałców kinowych żyje jeszcze kapitalna „Anna Boleyn”, w którym to filmie Emil Jannings dał kreację w roli Henryka VIII. A jednak wychodzimy z tego obrazu pod urokiem mistrzowskiej reżyserji i mistrzowskiej gry Charles'a Laughtona. — „Życie prywatne Henryka VIII” bezkonkurencyjnie wytrzymuje wszelkie porównania. Jest to jeden z najlepszych (— o ile nie najlepszy —) obraz tegorocznej prokudcji. Zmontowany z niebywałym poczuciem tragizmu, humoru i stylu, czaruje jowialnym humorem, wartką akcją, plastycznie narysowanymi figurami i dyskretną ironją. Niezwykle łatwo było przeszarżować życie wielkiego króla pokazane od strony alkowy, a jednak utalentowany reżyser z niebywałym mistrzostwem tak skonstruował całość, iż tchnie ona prostotą, bezpośredniością i szczerością, bawiąc widza bezustannie. Jeszcze jedna zaleta filmu — to umiarkowane operowanie dialogami. Jak już zaznaczyliśmy — Charles Laughton jest świetny, a jego partnerki grały z wdziękiem czującym.

Doug.

Grand-Kino — „Szaleństwo amerykańskie”

Bardzo przeciętny film amerykański o banalnym scenariuszu, lecz dobrym technicznym wykonaniu. Rzecz staje się interesująca z chwilą, kiedy reżyser wprowadza nas za kulisy banku i filmuje run na jego kasy. Ten atak publiczności na okienka bankowe jest oddany z taką dynamiką i z taką siłą wyrazu, iż można wybaczyć filmowi wszystkie jego ponure nonsensy psychologiczne i logiczne, w które obfituje większość obrazów amerykańskich. Świetnie odegrał rolę bankiera Walter Huston. Wykonawcy innych ról mniej ciekawych. Film ma za dużo dialogów i to krzykliwych. Program uzupełnia tygodnik Paramountu i P.A.T.-a.

DZISIAJ o godz. 7-ej wiecz.

w Sali Filharmonjiwygłosi odczyt
znana działaczka społeczna
Dr. Justyna**Budzińska-Tylicka**

na temat:

„Polityka ludnościowa a świadome macierzyństwo”Po odczyt nastąpi dyskusja.
Bilety od 50 gr. do zł. 2.— sprzedaje
kasa Filharmonji.**Dokąd pójść wieczorem?**

TEATR MIEJSKI — o godz. 12-ej w pol. „Pionierki dla dzieci”, o godz. 4-ej po pol. „Towarzysz”, o godz. 8,45 — „Pan z towarzystwa”.

TEATR POPULARNY (Ogródowa nr. 18): — o godz. 4,30 i 8,30 wiecz. „Kobieta, wino, dancing”.

TEATR POPULARNY (sala Geyera): „Szczęśliwej podróży” o godz. 4,30 i 8,30 wiecz.

TEATR ROZMAITOŚCI: — o godz. 8,45 „No, No, Nanette”.

FILHARMONJA — Odczyt dr. Justyny Budzińskiej-Tylickiej.

KINA.

CASINO: — „Życie prywatne Henryka VIII”.

GRAND-KINO: — „Szaleństwa amerykańskie”.

MUZA: — „Cień szczęścia”.

ROXY: — „Burza o brzoisku”.

CAPITOL — „Szalona noc w Zoo”.

CORSO: — I. „Testament doktora Mabuze”, II. „Pieśń nocy”.

CZARY: — „Halka”.

PRZEDWIOŚNIE: — „Licytacja miłości”.

RAKIETA: — „Morderca”.

SZTUKA: — „Ostatnia carowa”.

ZACHETA: — I — „12 Krzesel” i II — „Biała odaliska”.

PALACE: — „Świat należy do ciebie...”.

METRO: — „Parada Rezerwistów”.

ADRJA: — „Parada Rezerwistów”.

OŚWIATOWY: — I. „Żywot, cuda i męka Chrystusa”, II. „Quo Vadis”?

I. P. S. — PARK SIENKIEWICZA — Wystawa „Salon Warszawski”

P. Wolman nie jest zięciem Aman Ullaha.**Udziela on lekcji języka niemieckiego córce ex króla Afganistanu i studjuje prawo na uniwersytecie w Rzymie**

Przed kilkoma dniami dzienniki polskie zamieściły wiadomość o tem, jakoby ex-króla Afganistanu Amman Ullaha, by obywatel polski, p. Wolman, mieszkał w Rzymie, zaręczył się z córką Amman Ullaha. M. in. wiadomość tę podał i „Express”.

Obecnie p. Wolman nadesłał następującą list:

Przed niespełna dwoma tygodniami ukazała się na łamach kilku pism wiadomość, jakoby ja — Franciszek Wolman syn znanego kupca warszawskiego — zaręczył się w Rzymie z córką Jego Królewskiej Mości Króla Afganistanu Amman Ullaha.

Ponieważ wiadomość ta jest nieprawdziwa, proszę Sz. P. uprzejmie o umieszczenie następującego dementi:

1) Nie nazywam się Edward, tylko Franciszek Wolman. Nie jestem ani lekarzem ani studentem medycyny, tylko dziennikarzem, t. j. korespondentem gazet polskich, kończę rozpoczęte w Niemczech studia jurystyczne, stojąc przed egzaminem doktorskim Uniwersytetu Rzymskiego.

2) Prawdą jest, że udzielam lekcji języka niemieckiego córce J. K. M. Króla Afganistanu Aman Ullaha, która to dziewczynka nie przekroczyła jeszcze wieku dziecięcego mając niespełna lat 13. Nieprawdą jest jakoby łączyły mnie z nią uczucia i z rodziną J. K. Mości jakiegokolwiek bądź z inne stosunki.

3) Nieprawdą jest jakoby mój ojciec lub ktokolwiek z mej rodziny rozgłaszał wiadomości o moich rzekomych zaręczynach z córką J. K. M. Aman Ullaha. — Publiczne utrzymywanie tego twierdzenia ścigane będzie sądownie jako obraza czci rodziny Wolman.

Zgóry dziękuję Sz. P. za łaskawe umieszczenie powyższego wyjaśnienia na łamach poczytnego pisma Sz. P. i pozostaję

Z poważaniem
F. WOLMAN.**ś. p.**
Stefanja Ankerstein

BIRENCWAJGOWA,

Kawaler Krzyża Niepodległości.

opatrzona św. Sakramentami

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem dnia 23 marca 1934 roku o godz. 8 wieczorem.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z kaplicy Szpitala Ewangelickiego na Stary Cmentarz Katolicki, nastąpi dziś, w niedzielę, dnia 25 marca 1934 roku o godz. 3-ej po południu.

O tym smutnym obrządku zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

DZIECI, RODZINA I PRZYJACIELE.

Dnia 24 marca 1934 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach

b. p.

Józef Monitz

OBYWATEL MIASTA SIERADZA.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w niedzielę, dnia 25 marca r. b. o godz. 2-ej po południu na cmentarz żydowski w Sieradzu.

O czem zawiadamiają pozostali w nieutulonym smutku

ŻONA, DZIECI, WNUK, WNUCZKI I RODZINA.

Po krótkich i ciężkich cierpieniach rozstał się z światem w kwiecie wieku, przeżywszy lat 33, nasz najukochańszy

B. P.

MORYC KALISZ

WSPÓŁWŁAŚCICIEL DRUKARNI

S. GUTSTADT, I S-KA.

Wyprowadzenie zwłok z domu pogrzebowego nastąpi dziś w niedzielę o godz. 2.30 po poł., o czem zawiadamiają w nieutulonym żalu pozostali

ŻONA, SYN, BRAT I RODZINA.

Przeszkolenie zawodowe bezrobotnych.**Olbrzymia większość nie posiada żadnych kwalifikacji. F. B. uruchomi specjalne kursy zawodowe.**

Przed kilku dniami donieśliśmy o likwidacji państwowego biura pośrednictwa pracy, którego agendy przejął Fundusz Bezrobocia w Łodzi. Obecnie ukazało się rozporządzenie ministerstwa opieki społecznej, wprowadzające nowe regulaminy dla Funduszu Bezrobocia.

Oczywiście, regulamin zawiera szereg przepisów, mających znaczenie tylko wewnętrzne. Ale obok nich dowiadujemy się o rzeczy nowej, niezwykle ciekawej, mianowicie, o projekcie zawodowego przeszkolenia bezrobotnych w tym celu, by umożliwić im zatrudnienie i znaleźć pracę w innych zawodach.

Przy Funduszu Bezrobocia, w zwią-

ku z likwidacją P.U.P.P., zorganizowane będzie specjalne biuro pośrednictwa pracy, o takim zakresie działania, jakiego P.U.P.P. nie posiadał. Biuro to bowiem ma za zadanie

poradnictwo zawodowe i przeszkolenie zawodowe bezrobotnych.

Mimo kryzysu i likwidacji szeregu przedsiębiorstw, mimo kurczenia się warsztatów pracy i redukcji personelu, niema tygodnia, by państwowe biuro pośrednictwa pracy nie otrzymywało z różnych przedsiębiorstw zapotrzebowania na pracowników. Ale rzecz charakterystyczna — wszystkie te zapotrzebowania dotyczą fachowców w określonej dzied-

zynie. I mimo, że P.U.P.P. dotychczas rozporządzał aż nadto wielką ilością bezrobotnych, którzy chętnie podjęliby się jakiegokolwiek pracy, zarówno robotników jak i pracowników umysłowych — nie mógł ich polecić, ani też zapośredniczyć w ich przyjęciu, gdyż byli to bądź niekwalifikowani robotnicy, bądź też posiadający zupełnie inne, od wymaganego kwalifikacje zawodowe.

I otóż Fundusz Bezrobocia, a raczej jego biuro pośrednictwa pracy będzie obecnie szkoliło bezrobotnych, zarówno pracowników umysłowych jak i fizycznych, by móc przerzucać ich do innych rodzajów produkcji, w których odczuwa się brak wykwalifikowanych rąk robotniczych. Przeszkolenie to odbywać się będzie przy pomocy szkół zawodowych, które prowadzić będą, z inicjatywy F. B. specjalne kursy dla dorosłych bezrobotnych. Kursy te uwzględniać będą nie tylko zapotrzebowanie poszczególnych działów produkcji, ale będą miały na celu przeszkolenie również pracowników do tych dziedzin robót publicznych, które zamierza prowadzić państwo.

Nie może to być oczywiście radykalnym rozwiązaniem kwestji bezrobocia, ale nie ulega równocześnie wątpliwości, że przeszkolenie zawodowe bezrobotnych, będzie miało bardzo poważne znaczenie. (i)

Przeciw opłatom na kanalizację**występują właściciele domów. — Nie mają pieniędzy na skanalizowanie nieruchomości.**

Wobec skanalizowania już znacznej części śródmieścia w Łodzi, wprowadzono u nas przymus kanalizacyjny, a równocześnie władze miejskie ustanowiły opłaty za prawo przyłączenia domów do sieci wodociągowej i kanalizacyjnej i za prawo pobierania wody z wodociągu gminnego oraz korzystania z kanałów gminnych.

Zarząd miasta, wprowadzając te opłaty, oparł się na rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej i wyszedł przytem z założenia, że olbrzymie, milionowe sumy zużytkowane na skanalizowanie miasta faktycznie byłyby stracone bezcelowo, gdyby domy nie zostały do sieci przyłączone. — Opłaty te obowiązują również do my nie przyłączone do sieci.

Przeciwko temu zarządzeniu wystąpili właściciele nieruchomości i opracowali specjalny memoriał do władz. W memoriale tym twierdzą oni, że koszty

kanalizowania domu pochłaniają przeciętnie kilkuletnie roczne komorne brutto, wobec czego właściciele nie mogą sobie pozwolić na przeprowadzenie tych prac z własnych funduszy. Należy więc umożliwić wszystkim właścicielom otrzymanie pożyczek z Funduszu Pracy, w przeciwnym jednak razie, ich zdaniem, nie powinno się na nich nakładać żadnych opłat.

Właściciele nieruchomości twierdzą dalej w swym memoriale, że zarządzenie to jest pogwałceniem samej zasady opłat, gdyż nie można domagać się zapłaty, za to, z czego się nie korzysta.

Wobec powyższego, proszą oni o skasowanie tych opłat do czasu przyłączenia wszystkich domów do sieci, a równocześnie o dalsze przyznawanie im pożyczek, by mogli oni swe domy skanalizować. (i)

Pułowery artystyczne

ręcznej roboty

LILI HIRSZMAN

przeprowadziła się na ul.

Andrzeja 27, 3 piętro, front

Tel. 143-21



NAKRĘCANIE KONJUNKTURY W NIEMCZECH.

Dyktatorem rzeczywistym jest przedstawiciel wielkiego przemysłu w rządzie, dr. Schmidt. Umundurowanie narodu jest jedynym źródłem „ożywienia” gospodarczego.

Jak długo można łudzić się i oszukiwać?

Berlin, w marcu.

Od pierwszej chwili objęcia rządów przez Hitlera, gdy nowa władza poraz pierwszy zajrzała do kasy państwowej, głośno i pewnie rozległo się hasło „ankurbeln” — „zakręcić”, „puścić w ruch” „ożywić”. Mowa była oczywiście o gospodarce narodowej i związanym z nią bezrobociu. Od tej pory hasło to rozlega się niemniej głośno, lecz już mniej pewnie. Nie należy się przeto dziwić, że najbardziej odpowiedzialne stanowisko — ministerstwo gospodarki narodowej, nowi władcy powierzyli nie prawowiernemu narodowemu socjaliście, ale przedstawicielowi wielkiego kapitału, dyrektorowi najpotężniejszego koncernu przemysłowego „I. G. Farbenindustrie”, dr. Schmidowi.

Trzeba przyznać dr. Schmidowi, że pracuje bardzo poważnie, jeździ po całej Rzeszy, korzystając ze swego stanowiska dyrektora wielkiego koncernu i meża zaufania kapitału, odbywa konferencje z przemysłem. Nie ulega wątpliwości, że bez jego udziału w rządzie sytuacja w Niemczech przedstawiałaby się gorzej, niż obecnie, choć i dziś nie jest różowa.

Opublikowany niedawno bilans handlowy wykazał nadwyżkę przywozu nad wywozem, co dla tak eksportowego kraju, jakim były Niemcy, jest tragedją. Bezrobocie nie zmniejszyło się zupełnie, mimo tworzenia bataljonów pracy. Kraj zupełnie widocznie pauperyzuje się. Coraz poważniej mówi się o dewaluacji marki. I odnosimy coraz wyraźniej wrażenie, że działalność dr. Schmidta sprowadza się wyłącznie do sygestywnego wpływu na przemysł i konsumentów, którym jak ów lekarz pacjentom każe nieprzerwanie powtarzać i wmawiać w siebie: „Jestem już zdrowszy”, „Czuje się dobrze”, „Niedługo będę zupełnie zdrow”.

Jak jest w istocie w Niemczech? By odpowiedzieć na to pytanie trzeba wyjść na ulicę i obserwować. Oko człowieka obcego dostrzeże natychmiast pewien szczegół, o którym zagranicą przyzwyczajono się już mówić ironicznie: stałość niemców do munduru. Umundurowani są dziś prawie wszyscy: dorośli i młodzież, nawet dzieci — chłopcy i dziewczęta.

To wydaje się śmieszne, ale gdy nadtem się zastanowimy, otrzymujemy poważny, ekonomiczny czynnik, którego bynajmniej lekceważyć nie można. Ten szal mundurów trzeba zamienić na cyfry. I oto otrzymujemy miliony metrów brunatnego sukna, miliony butów, dziesiątki milionów guzików, wypustek, znaczków, rzemieni, pasów i chorągiewek. A wszystko to jest w ciągłym ruchu, gdyż zmiana umundurowania odbywa się często — oddziały S.A. przenoszone są do S.S. i odwrotnie. Stahlhelm, który dotychczas nosił umundurowanie koloru stalowo-szarego, obecnie ma również otrzymać mundury brunatne, nie takie jakie noszą szturmowcy, ale nieco odmiennie. I znów wyprodukuje się miliony metrów nowego sukna.

W najbliższych dniach powstaje, organizowany przez Goeringa, związek obrony powietrznej, do którego wstąpić mają wszyscy właściciele domów i lokaltory, budujący schrony w swych piwnicach. Związek ten również otrzyma umundurowanie, koloru szaro-niebieskiego, ze znaczkami, wysokimi butami it.d. Znow miljonowe zamówienia: wszyscy, którzy nie zżyli zapisać się w swoim czasie do S.A. i S.S. będą już niedługo paradować w mundurach „powietrznych” bataljonów Goeringa.

Nie wszyscy noszą mundury. Ale przypatrzmy się butonierkom marynarek i płaszczki tych osób, które noszą odzież cywilną. Niema butonierki bez znaczka: swastyka, albo znaczek związków pisarzy, aktorów, artystów filmowych

właścicieli kinaotetrów, inżynierów, muzyków, rzemieślników. Człowiek bez znaczka jest w Niemczech podejrzany o nielojalność — i oto znów miliony wyrobów metalowych, znaczków wszelkiego rodzaju.

Niemal co dwa tygodnie odbywa się zbiórka na rzecz głodnych i bezrobotnych. Przed kilku miesiącami wyciągano na ulicy czerwona puszkę (również miliony sztuk) obecnie wręczają za złożoną ofiarę znaczki. Za każdym razem znaczki te są inne. I proszę sobie nie wyobrażać, że może się kręcić od kupna takiego znaczka. Gdy znaczek proponują szturmowcy — odmówić nie można. Za dwa tygodnie znów zrobi się zamówienia na znaczki.

Dawniej matka szyła dla swego malca ubranko, często przerabiając je ze starej marynarki ojca lub własnej sukni. Dziś malcy maszerują dumnie co niedzielę — muszą mieć mundury, czapki, pasy i szerokie, germańskie noże z wrytym napisem „Krew i Honor”. Gdy dodamy do tego specjalne odznaczenia dla lojalnych obywateli, okrągłe menażki, plakaty i druki kartonowe, naklejane na drzwi mieszkań, jako dowód, że mieszkający tu obywatel złożył specjalną ofiarę na rzecz bezrobotnych — otrzymamy znów miliony egzemplarzy, miliony sztuk, które ktoś musiał wykonać.

Wykonywanie tych wszystkich rze-



NA ŚWIĘTA WIELKANOCNE VERMOUTH CINZANO

Cinzano zestawia się z najprzedniejszych starych win, a specjalne zioła zdrowotne nadają mu subtelny aromat. Cinzano od przeszło 100 lat dostarczany jest w jednakowej doskonałej jakości. Należy zwracać uwagę na nazwę Cinzano. Wszędzie do nabycia.

czy, odbywa się według dokładnie pomyslanego planu. Zamówienia udzielane są nie w chaotycznej przypadkowości, ale wielkim grupom robotników i drobnych przemysłowców, na których chce się oprzeć rząd i których ten rząd pragnie podtrzymać. Ci ludzie otrzymują zamówienia i oni to rozgłaszają głośno i szczerze: „Mamy pracę”, „zakręciło się”, „powracamy do zdrowia”, „Heil Hitler”. Ale to nie rozwiązuje wielkich zagadnień gospodarczych. Dr. Schmidt i dr. Schacht czynią wszystko, co leży w ich mocy, chcą spowodować likwidację bojkotu gospodarczego, który daje się

szczególnie we znaki w Danji, Czechosłowacji, Holandji. Mają szczere chęci, ale nie mają laseczek czarodziejskich w rękach. I dlatego sytuacja w Trzeciej Rzeszy nie jest świetna. Można się mamieć jeszcze stosunkowo długo, ale ostatecznie trzeba będzie zrozumieć, że do polityki gospodarczej nie wolno stosować polityki partyjnej. Przemysł i handel nie mogą wykonywać rozkazów tak jak wykonywują je oddziały szturmowe, i posłusznie, bez słowa sprzeciwu, spowodować na rozkaz nadejście „prosperity” — równowagi gospodarczej. A. F.

Ferje wielkanocne w szkołach trwać będą od 27 b. m. do 3-go kwietnia. — Ciekawe zarządzenia władz szkolnych.

Dyrekcje szkół średnich w Łodzi otrzymały wczoraj b. ciekawe zarządzenia kuratorium okręgu szkolnego, obejmujące szereg aktualnych spraw. W pierwszym rzędzie chodzi o organizację roku szkolnego 1934-35 w szkołach średnich ogólnokształcących. Kandydaci do klasy I-iej według nowego stroju (dawna klasa III), mogą być przyjmowani po ukończeniu 6 oddziałów szkoły powszechnej i na podstawie egzaminu wstępnego. Do egzaminu powinni być dopuszczeni wszyscy bez wyjątku kandydaci, bez względu na liczbę ogłoszeń, którzy do dnia 20 sierpnia 1934 r. będą mieli ukończonych conajmniej 12

lat, a nie przekroczą lat 16. W stosunku do młodzieży, która zgłosi się do szkoły średniej ze świadectwem ukończenia 7 oddziałów szkoły powszechnej, względnie 2 klas gimnazjum prywatnego starszego typu, można w drodze wyjątku nie przestrzegać dolnej granicy wieku. Co się tyczy klasy II gimnazjów (dawnej IV-iej) — przyjęcia i egzaminy wstępne mogą być przeprowadzone tylko wówczas, gdy liczba uczniów w klasie tej nie dosięga 45. Jeśli natomiast przekracza 45, to wobec zamierzonej likwidacji klas drugich gimnazjów starszego typu, nowi kandydaci nie mogą już być przyjęci.

Następne zarządzenie dotyczy nadchodzących świąt Wielkiej Nocy, i normuje sprawę ferji świątecznych w szkołach. W myśl zarządzenia ferje wielkanocne w szkołach trwać mają tylko 7 dni, od wielkiej środy włącznie (zajęcia mają skończyć się we wtorek, 27 b. m.) aż do wtorku poświęconego włącznie. Po ferjach tedy, zajęcia w szkołach zacząć się mają dnia 3 kwietnia. Równocześnie z powyższem, kuratorium upoważniło dyrekcje szkół średnich do wystawiania zaświadczeń, upoważniających uczniów do korzystania w czasie ferji świątecznych z 50-procentowej zniżki kolejowej. Zniżki te mają być wystawiane od 27 b. m. z ważnością do 4 kwietnia.

Spokojnie śpi ten, kto swe kosztowności przechowuje W SAFE'IE

Pociąg powietrzny ma być uruchomiony w Turkiestanie

Moskwa, 24 marca. (Pat) — Wynalazca „pociągu powietrznego”, inż. Waldner wyjechał do Turkiestanu, gdzie w najbliższym czasie ma być zbudowana pierwsza doświadczalna linia aero-pociągu. Tam, w warunkach piaszczystych pustyń i miejscowości górskich, gdzie budowa i eksploatacja zwykłych kolei żelaznych jest nader utrudniona, aero-pociąg Waldnera będzie musiał wykazać swe wysokie zalety. Pierwsza linia aero-pociągu projektowana jest w trzech etapach. Pierwszy etap przewiduje budowę 30 km. linii do Nieftiedagu do osiedla robotniczego. — Drugi etap — połączenie kopalni siarki w Karadagu z linią kolejową (50 km.). Trzecia linia ma być zbudowana przez rzekę Amu-Darję na przestrzeni 8 km.

Budując zwykły tor kolejowy, należałoby tu zbudować olbrzymi most przez Amu-Darję, długości 1300 mtr., przy budowie zaś aero-pociągu, odpada potrzeba takiego mostu. Budowa pierwszego modelu aero-pociągu wykazała olbrzymie zalety tego nowego środka komunikacji. Początkowo szybkość zwiększyła się od 60—70 km. do 100 km. na godzinę, co odpowiada szybkości 250—300 km. dla wagonów naturalnej wielkości. „Pociąg powietrzny” może przebywać rzeki i jeziora, jak ślizgacz, zaś na wysokie góry można go podnosić windą. — Komisarz komunikacji Andrejew polecił inż. Waldnerowi przedstawić projekt i kosztorys budowy próbnej linii pod Moskwą.

I wreszcie ostatnie zarządzenie, bardzo ważne, w sprawie składek, ściąganych od uczniów, na różne cele w szkołach. — Kuratorium poleca dyrekcjom szkół, by zbieranie składek zostało ograniczone. Poza składkami, opłacanymi przez młodzież szkolną na cele instytucji szkolnych, zakładanych i kierowanych przez samą młodzież, wolno w szkołach zbierać składki tylko i wyłącznie na następujące cele: towarzystwo popierania budowy szkół powszechnych, L.O. P.P. w zakresie kół szkolnych, Ligi morskiej i kolonjalnej, polskiego Czerwonego Krzyża, Funduszu szkolnictwa polskiego zagranicą i dożywiania dzieci szkolnych. Zbiórki te mogą być przeprowadzane bezwzględnie tylko przez samą młodzież szkolną, bez żadnej ingerencji ze strony nauczycielstwa, by młodzież nie musiała działać pod przymusem i ofiarować więcej, aniżeli jest w stanie. Poza tem, dyrekcje szkół powinny pouczyć zbierających, że datki, zbierane od uczniów, nie mogą przekraczać każdorazowo 20 groszy, by nie nadwyręzać rodziców, znajdujących się często w ciężkiej sytuacji materialnej. (i)



TEATR MIEJSKI

Dzisiaj w niedzielę o godz. 13-ej w pol. kolorowa, urozmaicona mnóstwem feerjowych atrakcyj bajka dla dzieci „Pimokio”. Ceny najniższe od 35 gr. do 2.30.

O godz. 4-ej popoł. po cenach znacznie niższych (od 40 gr. do 3.60) komedia Devala „Towariszcz”.

Dzisiaj i jutro o godz. 8.45 wiecz. komedia głosnego Hasenclevera „Pan z towarzystwa”

DWA DODATKOWE PRZEDSTAWIENIA „IVARA KREUGERA”

We wtorek i w środę z udziałem Edwarda Zyteckiego „Ivar Kreuger”. Ceny najniższe od 35 gr. do 2.30.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE (Ogrodowa Nr. 18).

Dzisiaj, w niedzielę, o godzinie 4.30 po poł. i o 8.30 wieczorem dana będzie nieodwołalnie poraz ostatni w bieżącym sezonie arcywesoła komedia w 3-ach aktach p. t. „Kobieta, wino, dancing” w reżyserji dyr. M. Wanklera.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE (sala Geyera, Piotrkowska 295).

Dzisiaj, w niedzielę, o godzinie 4.30 i o 8.30 wieczorem dana będzie wesoła operetka w 4-ach aktach Edwarda Künneke p. t. „Szczęśliwej podróży”, w reżyserji Stanisława Zięciakiewicza.

TEATR „ROZMAITOŚCI” (Cegielniana 27).

Dzisiaj, w niedzielę, o godz. 4-ej po poł. i 8.45 wieczorem nieodwołalnie poraz ostatni komedia muzyczna amerykańskiego kompozytora Yemensa p. t. „No, no, Nanette”, w reżyserji Marijana Domosławskiego.

KONCERT M. NEUMILLERA I JADWIGI HENNERT.

Ostatnie występy w Łodzi i Warszawie, młodzieńczego 14-letniego skrzypka wirtuoza Marcelo Neumillera wywarły wielkie wrażenie i prasa jednogłośnie rokuje mu dobrą przyszłość. Obecnie po zaszczytnym wyróżnieniu tego skrzypka i po wręczeniu mu nagrody im. St. Barcewicza — Marceli Neumiller został zaangażowany na szereg gościnnych występów. To też koncert, mający się odbyć w Filharmonii w poniedziałek, dnia 2 kwietnia. Iędzie prawdziwym triumfem tego młodego artysty.

W zapowiadzanym koncercie bierze również udział znakomita śpiewaczka Jadwiga Hennert z Warszawy, o której prasa podaje, że posiada piękny sopran, postawiony bez najmniejszego zarzutu i posługujący się nim zawsze ze smakiem i kulturą, a wykonywane przez artystkę pieśni są pełne czaru i wdzięku. Początek koncertu o godz. 4-ej popoł.

Z WYSTAWY OBRAZÓW M. SIEMIŃSKIEGO.

Ostatnia wystawa większej ilości dzieł artysty M. Siemińskiego (ul. Piotrkowska 97), daje możliwość w pełni poznania indywidualności artysty, jego dążenia i cele w sztuce. Dalek od wszelkiego rodzaju eksperymentowania, daje nam doskonale odtworzone widoki mostów na Sekwanie, bardzo efektownie oświetlona katedra Paryża (Notre-Dame) oraz cały szereg prac z naszego morza. Na specjalne wyróżnienie zasługują jego kwiaty.

Wystawa otwarta jest codziennie od godz. 10 do 22. Wejście 25 groszy.

WYSTAWA HENRYKA BARCIŃSKIEGO.

W najbliższych dniach w lokalu przy ulicy 6-go Sierpnia Nr. 2 otwarta zostanie wystawa obrazów znanego artysty-malarza Henryka Barcińskiego, który po długoletnim pobycie zagranicą powrócił niedawno do rodzinnego miasta. Pisaliśmy już w swoim czasie o tym niezwykle utalentowanym „dziecku Łodzi”. Barciński ukończył akademiję sztuk pięknych w Dreźnie, następnie przebywał na studiach malarstwa w Francji i Hiszpanji, gdzie też powstał długi szereg znakomych obrazów i grafik, z których już niejedno jest ozdobą zagranicznych kolekcji sztuki.

Przed kilkoma laty zdobył wysoce utalentowany artysta jedyną nagrodę na konkursie na plakat Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, ogłoszonym przez francuskie ministerstwo sztuk pięknych. — Wyróżnienie pracy cudzoziemca wśród kilku tysięcy prac, nadesłanych na ten konkurs — zwróciło wówczas w stolicy nadsekwanskiej uwagę nie tylko sfer krytyki, ale całego Paryża.

Wystawa utalentowanego artysty tego stanowić będzie dla łódzkiej zwolenników sztuki plastycznej nielada ewenement.

SZCZAWNICKA MAGDALENA

leczy choroby żołądka.

NIEODWOLALNIE PORAZ OSTATNI

„No, no, Nanette”

w Teatrze „ROZMAITOŚCI” Cegielniana 27 (dawn. Teatr Miejski).

Dzisiaj 2 przedstawienia 4 pp. i 8.45 wiecz.

Ceny od 45 gr. do 2.26.

Zwycięstwo zw. lekarzy.

Zarządzenie b. lekarza naczelnego w sprawie wolontarjuszy szpitalnych zostało odwołane.

Blisko rok trwający zatarg lekarzy w szpitalu okręgowym im. Prez. Mościckiego został wreszcie zlikwidowany.

Zatarg ten powstał w ubiegłym roku z tego powodu, iż ówczesny lekarz naczelny kasy chorych wydał zarządzenie, zabraniające lekarzom-wolontarjuszom pracować w szpitalu. Na ich miejsce mieli być przyjęci inni lekarze w ten sposób, że na poszczególnych działach mieli pracować nie specjaliści, lecz szpital miał prowadzić pewnego rodzaju

przeszkolenie lekarzy.

przerzucając ich z jednego oddziału na drugi.

Zarządzenie to spotkało się ze sprzeciwem nie tylko związku lekarzy w Łodzi, ale również ordynatorów i asystentów szpitalnych. W charakterze lekarzy-wolontarjuszy pracowali bowiem fachowi specjaliści, którzy, uzupełniając szczupłą liczbę lekarzy etatowych, w dużej mierze przyczyniali się do sprawnego funkcjonowania szpitala.

Jeszcze większy sprzeciw wywołała sprawa przeszkalanja lekarzy. Ordynatorzy twierdzili bowiem, iż w szpitalu, w którym stale przebywają

chorzy o bardzo ciężkich dolegliwościach,

niema czasu na naukę lekarzy.

Niefachowy personel lekarski nie tylko niczego się nie nauczy, ale przeciwnie będzie przeszkadzał wykonywać normalną pracę lekarzom etatowym.

I na tle tego zatargu, związek lekarzy wydał zarządzenie wszystkim swym członkom, zabraniając im obejmowanie jakichkolwiek stanowisk w szpitalu, do czasu odwołania niefortunnego zarządzenia naczelnego lekarza kasy chorych.

Obecnie, po blisko rok trwającym zatargu, naczelny lekarz ubezpieczalni społecznej postanowił zatarg zlikwidować. Zarządzenie o przeszkoleniu lekarzy w szpitalu zostało odwołane, oraz postanowiono w dalszym ciągu zatrudnić wolontarjuszy. Jako jedyny warunk postawiono, że liczba wolontarjuszy-lekarzy będzie ograniczona, ściśle do ilości łóżek szpitalnych, oraz, że lekarze ci posiadać będą takie same kwalifikacje, jak i lekarze etatowi. Związek lekarzy zaakceptował powyższe zarządzenie i ogłosił okólnik, zezwalający lekarzom na obejmowanie stanowisk w szpitalu im. Prez. Mościckiego. (i)

Radjoprogram

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

NIEDZIELA, dnia 25-go marca.

- 9.00—9.35: Transmisja z Rynku Bałuckiego zawodów marszowych, zorganizowanych ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego. 9.35—9.40: Dziennik poranny. 9.40—9.55: Muzyka z płyt. 9.55—10.00: Chwilka gospodarstwa domowego. 10.00—10.30: Muzyka religijna z płyt. 10.30—11.40: Transm. Nabożeństwa z Krakowa. 11.40—11.57: Dalezy ciąg zawodów marszowych. Transm. ze Zgierza z podaniem wyników na pierwszym etapie. 11.57—12.05: Sygnał czasu z Warszawy, Hejnał z Krakowa

Szereg

odbiorników i głośników

wyprzedajemy po niebywale niskich cenach.

Skorzystajcie z okazji.

Demonstracja od godz. 9-ej wieczór. Radjo-Reicher, Piotrkowska 142

- 12.05—12.10: Odczytanie programu na dzień bieżący. 12.10—12.15: Wiadomości meteorologiczne. 12.15—14.00: Poranek muzyczny z Filharmonii Warszawskiej. W przerwie: Pogadankę muzyczną wygł. Władysław Fabry. 14.00—14.20: Dalezy ciąg zawodów marszowych. Transm. z mety zawodów przy koszarach 28 pp. — przybycie zespołów żeńskich. 14.20—14.40: Odczyt p. t. „Jak się ukształtował typ współczesnego robotnika” — wygłosi dyr. Jan Augustyniak. 14.40—15.00: Dalezy ciąg zawodów marszowych. Przybycie zespołów męskich do mety i ogłoszenie wyników. 15.00—15.20: Muzyka z płyt. 15.20—15.40: Muzyka lekka (płyty). 15.40—16.00: Odczyt masyjny p. t. „W blaskach miłosierdzia” — wygł. ks. dr. Jachimowski. 16.00—16.30: Słuchowisko dla dzieci B. Hertz p. t. „Trzewiczki szczęścia”. 16.30—16.45: Kwadrans sławnych artystów. 16.45—17.00: „Legenda podlaskie” — Józef Marjan Chudek (Kwadrans literacki). 17.00—17.15: Pogadanka p. t. „Zdrowie i smaczne święcone” — wygł. Manja Kapuścińska. 17.15—18.00: Koncert muzyki polskiej pod dyr. Stanisława Nawrota. 18.00—18.40: Słuchowisko p. t. „Szukaj wiatru w polu” — Kazimierza Brodziyka, Transmisja ze Lwowa. 18.40—19.00: Recital fortepianowy Marii Szrajberówny. (Transm. z Poznania). 19.00—19.05: Odczyt progr. na dzień następny. 19.05—19.10: Wiadomości sportowe. 19.10—19.30: Rozmaitości.

Wykonany kosztem wielu milionów franków, film, jakiego niewidziano w Polsce

„Pożar nad Wolgą”

MISTRZA TURZAŃSKIEGO ze znakomitą trójką artystów: Natalia Kowanko, Albert Prejean i Włodz. Inkszyniew ukaże się w następnym programie GRAND - KINO.

„SZALEŃSTWO AMERYKANSKIE”

reż. Franka Capra w rol. głów.: Konstancja Cummings i Walter Huston. Nadprogram Tygodnik Paramountu i P. A. T. Pocz. o g. 12 i 2 poranki po cenach niższych.

Na święta!

Pijmy tylko

POLSKIE WINA

H. Makowskiego

Z prastarej Kruszwicy!

WIELKI ZŁOTY MEDAL PAŃSTWOWY!

Z muzyki.

Recital Al. Unińskiego.

Aleksandra Uninskiego znamy od chwili, gdy jako laureat konkursu pianistów w Warszawie zaprezentował się publiczności polskiej w szeregu koncertów, poświęconych przeważnie utworom Chopina. Już wtedy, po pierwszym koncercie w Łodzi, dał się nam Uninski poznać jako głęboki artysta, skłonny muzyk i doskonały technik.

Onegdajszy koncert potwierdził te walory młodego koncertanta. Z przyjemnością stwierdzamy, że grą Uninskiego przez okres czasu, w którym go nie słyszeliśmy, pogłębiła się, że artysta jeszcze bardziej skupił się wokół swej sztuki i że obecnie znać go można bez zastrzeżeń za jednego z najpiękniejszych odtwórców literatury fortepianowej.

Program koncertu, obejmujący wszystkie epoki — od klasycyzmu do modernistów rosyjskich — dał możliwość artyście zaprodukowania swej wszechstronności w ujęciu stylów i wielkiej wnikliwości w odtwarzaniu utwor. Lekkość w Mozarcie, bogactwo kolorytu w Strawińskim, liryzm szopenowski — w każdej z tych dziedzin jest Uniński artystą głębokim i przekonującym.

Uniński — zdobył sobie naszą publiczność i być może zawsze w Łodzi naszczerych przyjaciół swego wielkiego talentu.



połącza na święta JAJKA z NIESPODZIANKAMI ŚWIECONKI MARCEPANY

Oddział fabr. ul. PIOTRKOWSKA 96.

Skrzynka do listów

Do Redakcji „II. Republiki” w miejscu.

W związku z notatką p. t. „Pożyczki na budowę domków. Dalszych podań Komitet już nie będzie przyjmował, zamieszczoną w nr. 82, II. Republiki” z dnia 24 marca 1934 roku, proszę Redakcję o zamieszczenie poniższego wyjaśnienia:

„W posiedzeniu Komitetu Rozbudowy Miasta, które odbyło się w dniu 22 marca r.b., wzięli udział m. in. pp.: inż. Begale i inż. W. Sławczyk, a nie — jak mylnie informuje wspomniana notatka — inż. Segale i inż. Szewczyk”.

Informacja, jakoby Komitet Rozbudowy Miasta na swem posiedzeniu powziął uchwałę, „by z powodu braku funduszy dalszych podań w sprawach pożyczki w roku bieżącym nie przyjmować” nie odpowiada rzeczywistości, bowiem uchwały takiej Komitet Rozbudowy Miasta nie podejmował”.

Komisarz Rządowy Inż. Wacław Wojewódzki.

ZAKŁAD POŁOŻNICZO - GINEKOLOGICZNY I CHIRURGICZNY

LECZNICA ZWIĄZKOWA „SANTE”

D-rów med. Druebina, Gawrońskiego, Kalisza Kurjańskiej-Raitler, Liebeshinda i Zięcego

UL. 6-go SIERPNIA 15 Tel. 153-10.

Klasy I, II, III. Oplata dzienna od 9 zł. pojedyncze pokoje od 15 zł.

PORODY OD 150 ZŁ.

Prywatna Szkoła Powszechna (III stopnia)

GINNAZJUM WIECZOROWE p. n. „TACHKEMONI”
przyjmuje już zapisy uczniów na rok szkolny 1934-35.
Opłata bardzo przystępna.

„TACHKEMONI” Łódź, ul. Sienkiewicza 3
tel. 143-78

Dyrektor JÓZEF SZPIGIEL
Dyr. nauk judaistycznych B. MAREK

Dźwiękowy Kino-Teatr

„SZTUKA”

Kopernika Nr. 16.

Wielka i ostatnia tragedia domu Romanowych

„OSTATNIA CAROWA”

Intrygi oszusta Rasputina. Upadek monarchji. Najpiękniejsze melodie i romanse rosyjskie.

W rolach głównych genialna rodzina Barrymore:

Rasputin — LIONEL BARRYMORE Cyrowa — ETHEL BARRYMORE

Księża — JOHN BARRYMORE Car — RALPH MORGAN.

Następny program: Pierwszy przepiękny film austriackiej produkcji w języku niemieckim „PRZYGODA NA LIDO” z udziałem wszechświatowej sławy śpiewaka opery wiedeńskiej Alfreda Piccavera i genialnego komika Szóke Szakall

NAJlepiej WSZELKIEGO RODZAJU
taniej TRUNKI
kupuje się tylko w najstarszej firmie
E. SZYKIER
w Łodzi, Północna 1, tel. 107-84
Egzystuje od 1865 r.

Doktor
H. ZELICKI
akuszerka i choroby kobiece
Zeromskiego 1.
Łódź, przyjęcie 3-8, telefon 237-69

Istniejąca od roku 1909, przy ulicy Piotrkowskiej № 86.
CENTRALNA LECZNICA ZĘBÓW i gabinet dentystyczny
LEKARZA DENTYSTY 30-4
A. ŻADZIEWICZA
przeniesione do własnego domu przy ulicy PIOTRKOWSKIEJ № 164, parter, Telefon № 127-83.

COLUMNA! Pensjonat „N. STYLOWY”
Przeniesiony NA UL. WARSZAWSKA do arcykomfortowej willi SZCZECIŃSKIEGO tel. Nr. 11 i będzie, począwszy od dn. 15 marca, czynny przez cały rok. Woda bieżąca w każdym pokoju. Willa składowana. Wykwintna kuchnia rytualna, na żądanie również dietetyczna. Usługa solidna! Ceny przystępne! Specjalne zamówienia na WIELKANOC SA PRZYJMOWANE. Informacje w Łodzi Tel. 173-95.
Kierowniczk: Fajermanowa i Kemowa.

DR. MED.
Dorota Lewy
CHOR. PŁUC
Roentgen
Piotrkowska № 124
Przyjmuje od 5-7.

Lecznica Zębów i Jamy Ustnej
egz. od 1900 r. 30-1
Lek. dent.
H. PRUSS
Piotrkowska 142, tel. 178-06
Ceny znacznie niższe.

Leczenie krótkimi falami radjowemi
Choroby stawów, kości, mięśni, nerwów, skóry, narządów wewnętrznych kobiecych i t. d.
w gabinecie terapii fizykalnej
Dr. POLAKA, Nawrot 7, Tel. 164-21.

DOKTOR
KLINGER
chor. wenerycznych, skórnych i włosów (porady seksualne)
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w. w. w. niedziele i święta od 10-12.
DR. MED.
M. Kokotek
CHOROBY WEWNĘTRZNE specjalista
Chorób zakaźnych
GIELNIANA 7 Tel. 163-90
godz. przyjęcie 5-7. 80-2

OPONA ENGLEBERT
jest najpewniejsza
Przedstawiciele:
Dom Handlowy LANDECKI i HOFMAN
Łódź, Andrzeja 6
tel. 100-34

FABRYKA LISTEW DO RAM
ram do firanek oraz oprawa obrazów po cenach fabrycznych
STYLAM, Łódź
W. J. KRĘŻLEWSKI, Gdańska 105, przy Andrzeja
telefon 130-35

DR. MED.
J. PIK
Al. Kościuszki 27, tel. 175-50
CHOROBY NERWOWE.
Spec. nerwice i cierpienia nerwowo-seksualne.
Godziny przyjęcia 5-7-ej. 30-2
Zatw. przez Wł. Państw
Szkoła Kosmetyczna
Dr. med. Lewinsonowej
Piotrkowska 86
daje prawo otwarcia gabinetu kosmet. w całej Polsce.
CENY ZNACZNIE ZNIŻONE.

DR. MED.
Włodzimierz ŻADZIEWICZ
Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krtani
ul. PIOTRKOWSKA № 164
tel. 125-26
przyjmuje od 4 do 8 wiecz.

LECZNICA „OMEGA”
Lekarzy specjalistów
Gabinet dentystyczny
GŁÓWNA 9, TEL. 142-42
Szalizi lekarskie, opatrunki, zastrzyki
Lampa kwarcowa. — Roentgen.
Djatermia.
PORADA 3 ZŁ.

DR. MED.
M. Jakobson
CHIRURG
SPEC. CHIRURGIA KOSTNA (Złamania kości i zwichnięcia)
D-ra Sterlinga 22
(N-Targowa) tel. 174-42.

PROSZEK „Z. KOGUTKIEM”
(MIGRENO-NEVROSIN)
USUWA NAJUPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
MIGRENE, NEURALGIE,
BÓLE ZĘBÓW,
GRYPE, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE: ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE I T.P.
PROSZEK TE WYRABIAMY I W POSTACI TABLETEK.
ŻĄDĄCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW „Z. KOGUTKIEM”

DOKTOR
REICHER
SPECJALISTA CHOROBY SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH.
LECZENIE NIEMOCY PŁCIOWEJ.
Południowa 28. Tel. 201-93.
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-8 wiecz. w niedziele i święta od 9-1.
DR. MED.
Z. PINCZEWSKA
Położnictwo i choroby kobiece przeprowadziła się
Gdańska 74
Tel. 108-01 — Przyjm. od 4-6.

Gabinet kosmetyki i toaletowej
Z. SZWALBE
dyplom uniwersytecki
MONIUSZKI 1. Tel. 127-99.
Usuwanie wszelkich defektów cery. Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpecących włosów.
Przyjmuje od 10-2 i 4-8 wiecz.

Doktor
H. SZUMACHER
Choroby skórne i weneryczne
PIOTRKOWSKA 56
tel. 148-62
i pół — 4, 6-9 wiecz. w niedziele i święta od 10-1
Ceny lecznicowe.

DOKTOR
Sołowiejczyk
POWRÓCIŁ
CHOR. WENERYCZNE I SKÓRNE.
Piotrkowska 99.
tel. 144-92.
przyjmuje od 5-9 wiecz.

Zakład Leczniczo - Wychowawczy
DLA DZIECI NERWOWYCH I COFNIĘTYCH W ROZWOJU
DR. MED.
W. Spektorowej
Pabjanicka 55,
tel. 188-03.
Przy zakładzie poradnia pedagogiczna otwarta w poniedziałki i środy od 12-2 pp.
w piątki bezpłatnie dla bezrobotnych. Przedpołudniowe komplety dla dzieci nerwowych i cofniętych prowadzone metodą specjalną. 75-2

Mentopinol - Glob
Środek przeciw gruźlicy, astmie i cierpieniom dróg oddechowych.
„Uniwersal”
leczy reumatyzm i wszelkie nerwobóle
„Hebrolin”
Środek przeciw liszajom, egzemie i łuszczycy.
Bobo - Glob
przysypka dla dzieci,
polecą Laboratorium przy Apteczce
Dr. far. ST. TRAWKOWSKIEJ
w ŁODZI.
Dr. 30-2

LEKARZ DENTYSTA
E. CYPIN - KRENICKA
Przejazd 36
lewa oficyna I p.
godz. przyjęcie 4-8 wiecz.
Lekarz-dentysta
ALICJA IWASZKIEWICZ
Pilsudskiego 74
tel. 233-11
przyjmuje od 10-1 i od 3-7.

DR. MED.
Z. DATYNER
UROLOG
choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych
ZACHODNIA 59a
tel. 148-95
przyjmuje od 2-3 i od 6-8 wiecz.

DOKTOR
S. BROTMAN
Choroby WENERYCZNE, MOCZOPŁCIOWE I SKÓRNE.
Przyjmuje od 9-3 i od 7.30-9 wiecz. Panie od 3-4.
Zawadzka 38. Tel. 108-07
Dla bezrobotnych i niezamożnych ul. stepstwo

DR. MED.
W. BALICKA
ul. Piotrkowska 200
róg Pustel
Nr. tel. 194-03.
Choroby skórne i weneryczne przyjmuje wyłącznie kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8-ej

„Czystość”
Piotrkowska 44, telefon 167-45
przyjmuje cyklowanie, drutowanie, froterowanie oraz szrotowanie biur po kel. Czystczenie szyb

DR. MED.
L. NITECKI
SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH
Nawrot 32. Tel. 213-18
przyjmuje od 8-10 rano i od 5-9 w. w. niedz. i święta od 9-12 w pol.

NADESZY W WIELKIM WYBORZE

LISY SREBRNE oryginalne, kanadyjskie, dzikie, niebieskie, grenlandzkie i krzyżaki czerwone kanadyjskie jak również wszelkiego rodzaju futra w najmodniejszych kolorach na sezon wiosenny po cenach najniższych poleca

SKŁAD FUTER HAJMAN TUROBINER PIOTRKOWSKA 82 TEL. 190-24

Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”



ZEROMSKIEGO Nr. 74-76 (róg Kopernika) tel. 129-88

Dziś i dni następnych!

Pelen pikanterji film dźwiękowy

„LICYTACJA MIŁOŚCI”

W rolach głównych:

Sari Maritza i Herbert Marshall.

Następny program „Zdobycie cie muszę”. Najnowszy film z JANEM KIEPURĄ. Dziś, w niedzielę, 25 marca 1934 o godz. 11-ej wyświetlany będzie film dla młodzieży p.t. „Niepotrzebna”

PRZY CHOROBYCH WĄTROBY ZLEJ PRZEMIANY MATERJI, KAMIENIACH ŻÓLCIOWYCH

stosuje się zioła „Cholekinaza” H. NIEMOJEWSKIEGO

WSKAZANIA: Cholekinaza Nr. 1 - przy stolcach normalnych Cholekinaza Nr. 2 - przy skłonności do obstrukcji Cholekinaza Nr. 3 - przy uporczywej obstrukcji - Żądać w aptekach i składach aptecznych.

Dr. med. T. Niemojewski przedstawił przyjęciu chorych w Warszawie z ul. Koszykowej 1 na ul. Wiejską 2 (obok Sejmu)

DR. MED. R. Bornstein TRAUGUTTA 9, przyjm. 5^{1/2}-1^{1/2} tel. 223-06.

Dr. med. S. Halborn CHOROBY DZIECI ul. Gdańska 65a. Nr. tel. 228-82, przyjmuje od 5-6 pp.

Dr. Jan Gołąb choroby wewnętrzne i nerwowe Zakątna 21 (róg Śródmiejskiej) tel. 235-54. Przyjmuje 4-6 p. p.

Doktor Ludwik FALK Choroby skórne i weneryczne NAWROT 7, tel. 128-07. Przyjmuje od 10-12-ej i od 5-7-ej.

DR. MED. M. Rundszejn AKUSZERKA I CHOROBY KOBIECE PRZEPROWADZIŁ SIĘ NA ULICĘ Pomorska 7, tel. 127-84. Przyjmuje od 4-8-ej.

Dr. Jan Polak ul. NAWROT Nr. 7. Tel. 164-21.

choroby wewnętrzne i alergiczne (astma, pokrzywka, migrena, reumatyzm) Godziny przyjęć 6-7.

DR. MED. T. RUNDSTZEJNOWA CHOROBY DZIECI Pomorska Nr. 7 tel. 127-84. Przyjmuje od 4-7-ej.

DYREKCJA Kolei Elektrycznej Łódzkiej Spółki Akcyjnej

podaje niniejszem do wiadomości, że z dniem 1 kwietnia 1934 roku ceny biletów terminowych zostaną obniżone w następujący sposób:

- I. BILETY NORMALNE IMIENNE:
 - a) miesięczne ze zł. 30.— na zł. 22.50
 - b) kwartalne ze zł. 85.— na zł. 65.—
- wobec czego skasowana zostanie jedno cześnie sprzedaż biletów ulgowych za pośrednictwem różnych instytucji, zrzeszeń i związków.
- II. BILETY ULGOWE IMIENNE — wyłącznie dla wojskowych w stanie czynnym oraz dla urzędników państwowych i komunalnych, które to bilety wydawane będą tylko za okazaniem urzędowych legitymacji:
 - a) miesięczne ze zł. 20.— na zł. 17.50
 - b) kwartalne ze zł. 57.— na zł. 50.—

Sprzedaż biletów normalnych (kat. I) odbywać się będzie w Kasie Kolei Elektrycznej Łódzkiej, Sp. Akc. w Łodzi przy ul. Tramwajowej Nr. 6, oraz w biurze Wagonów Lits-Cook w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 64, zaś biletów ulgowych (kat. II) — wyłącznie w Kasie Spółki.

Sprzedaż biletów bezimiennych została skasowana.

Pracownia konfekcji dziecięcej Ludwika Endwajskiej ul. 11-go Listopada 11, m. 21 poleca się nadal Szan. Klijehteli.



Zapewnisz sobie bycie!!! Uczeń się KROJU, SZYCIA, MODELOWANIA na Kursach Kroju i Szycia

zawadzka 36, m. 3. tel. 231-03.

MACE maszynowa - pejsachowa oddziennie świeża oraz MAKE MACOWA znana ze swej dobroci poleca PO CENIE KONKURENCYJNEJ CUKIERNIA N. WEINBERGA 38 PIOTRKOWSKA 38, tel. 143-82, tamże MAKARONIKI w wielkim wyborze na składzie. MACA I MAKE znajdują się w firmowym opakowaniu.



Stowarzyszenie Kobiet Żydowskich „WIZO”

zawiadamia swoje członkinie i sympatki, że w niedzielę, dnia 25 b. m. o godzinie 3 po poł. odbędzie się w lokalu „WIZO”, przy ulicy Stenklewicza 26 ZDJĘCIA FILMOWO - DŹWIKOWE, które będzie wyświetlane na TARGACH LEWANTYŃSKICH W PALESTYNI, jako pozdrowienie od „WIZO”. Prawo sfilmowania się kosztować będzie zł. 2.— od osoby. Film ten będzie później wyświetlany również w Łodzi.

Zatw. przez Min. Opieki Społ. Szkoła Kosmetyczna przy INSTYTUCIE „MIMAR” Łódź, NARUTOWICZA 9, telef. 124-12. przyjmuje zapisy od 19-20-ej. Programy bezpłatnie.

Dr. med. SOMMER Ul. 6-go Sierpnia 1, telefon 220-26. choroby skórne, weneryczne i kobiece. Od 9-1 i 5-9. Niedz. od 10-1.

LEKARZ - DENTYSTA B. NUSBAUMOWSKI przyjm. od 3-7 po poł. Piotrkowska 55, telef. 121-23

DOKTOR Wołkowyski Cegielniana No 4, telefon 216-90. chor. weneryczne, moczopłciowe i skórne. Przyjm. od 9-1 i 5-9. W NIEDZIELE I ŚWIĘTA OD 10-1. DZINY 9-1-ej.

DOKTOR W. Łagunowski Piotrkowska 70, tel. 121-33. CHOROBY SKORNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE. Gabinet Roentgen - leczniczy. Przyjmuje od 8.30-10 r. i do 2 p. i od 6 do 8 i 9 od wiecz. W niedziele i święta od 10-1.

10 MINUT INDYWIDUALNEJ PIELĘGNACJI URODY. Zanieczyszczając swą cerę nie zniszczysz się, siwierzając stopniowo przedwczesny zanik urody. Racjonalnej pielęgnacji potrzebujecie twarz. Używając z przypadku kosmetyk samą siebie zaszkodzicie. Zastosujcie preparaty „IBAR” kremy, lotiony, pudry etc. Indywidualnie stosowane przez Anne Rydel do rodzaju i detonu cery przy odpowiednich porażeniach zapewni Państwu długą skórę młodą, delikatną, elastyczną, świeżą i zdrową INSTYTUT de BEAUTE w r. 1924. Racjonalna kosmetyka. Ustawienie owłosienia. Szkoła kosmetyczna ANNA RYDEL zatw. przez Władze Państw. PIOTRKOWSKA 92, front I p. CENY KRZYŻOWE Oddział: ŚRODMIEJSKA 16.

Dr. MED. Al. Kopicowski CHOROBY WEWNĘTRZNE Gdańska 37. Tel. 232-55, przyjmuje 7-8 wiecz.

